

# Męka Jezusa -uzgodnienie Cz. 1

dodane: 2019-12-10



Uzgodnienie opisów ewangelicznych procesu, męki i śmierci Jezusa. Część pierwsza obejmuje wydarzenia od Ostatniej Wieczerzy do skazania Jezusa na śmierć przez żydowską Wysoką Radę -Sanhedryn.

## Pasja Jezusa-uzgodnienie (wersja na marzec 2023)

### Spis treści

[Wstęp](#)

[Przygotowanie Ostatniej Wieczerzy](#)

[Umycie nóg uczniom przez Jezusa. Nakaz wzajemnej postugi.](#)

[Ustanowienie Eucharystii](#)

[Wyjawienie zdrady Judasza](#)

[Zapowiedź zaparcia się Piotra i ucieczki uczniów](#)

[Arcykapłańska mowa Jezusa](#)

[Modlitwa Jezusa w Ogrójcu](#)

[Zdrada Judasza i wydanie Jezusa](#)

[Odcięcie ucha słudze arcykapłana przez Piotra](#)

[Przemowa Jezusa do zgrai. Ucieczka uczniów](#)

[Uciekający nagi młodzieniec](#)

[Aresztowanie Jezusa i odprowadzenie do Annasza](#)

[Pierwsze zaparcie się Piotra](#)

[Przesłuchanie Jezusa przez Annasza](#)

[Drugie i trzecie zaparcie się Piotra](#)

[Oskarżenie Jezusa o zamiar zburzenia Świątyni](#)

[Deklaracja Mesjańska i wydanie wyroku przez Sanhedryn](#)

[Odprowadzenie Jezusa do Piłata](#)

[Ostrzeżenie żony Piłata](#)

[Samobójstwo Judasza](#)

**Wstęp:** W niniejszym opracowaniu zajmiemy się uzgodnieniem relacji ewangelicznych odnoszących się do męki i śmierci Jezusa Chrystusa, poczynając od Ostatniej Wieczerzy, aż do pogrzebu Jezusa włącznie. W przypadku Synoptyków (Mateusz, Marek i Łukasz) opis ten zajmuje w każdym z nich dwa rozdziały (26-27 u Mateusza, 14-15 u Marka, 22-23 u Łukasza). U Jana opis Ostatniej Wieczerzy zaczyna się w rozdziale 13. Rozdziały 14-17 stanowią zaś długie mowy Jezusa wygłoszone podczas Ostatniej Wieczerzy, ze względu na ich długość oraz to, że nie wnoszą nic istotnego do rekonstrukcji samego przebiegu wydarzeń, zdecydowałem się je pominąć. Zasadniczy opis procesu i Męki Jezusa u Jana to także dwa rozdziały 19 i 20. W paru jednak przypadkach, aby

lepiej zrozumieć kontekst sytuacji, przytoczone zostaną jednak również inne, wcześniejsze fragmenty ewangeliczne. Te dodatkowe fragmenty pokazują również, jak bardzo poszczególne ewangelie wzajemnie się wspierają i uzupełniają. Podczas prac nad tą syntezą byłem naprawdę bardzo zaskoczony, jak bardzo zgodne są relacje Ewangelistów w opisie Męki Jezusa. Opisy wszystkich Czterech Ewangelii niemal idealnie się zazębiają w jedną całość, a także ukazują, każde z osobna, charakter i styl każdego z Ewangelistów.

Warto w tym momencie, we wstępie, poświęcić nieco miejsca na dygresję, na temat tradycji o autorstwie i powstaniu każdej z Czterech Ewangelii i jak się ma to do relacji o Męce. Za autorów Ewangelii tradycyjnie uważa się Apostoła Mateusza, który mógł być również autorem pierwotnej ewangelii spisanej po aramejsku lub hebrajsku dla chrześcijan żydowskiego pochodzenia, Marka, który spisał relację Piotra, Łukasza, towarzysza świętego Pawła, oraz Apostoła Jana, który sam siebie miał określać mianem Umilowanego Ucznia. Relacje Synoptyków o Męce idą według bardzo podobnego schematu. Szczególnie dotyczy to Mateusza i Marka, którzy zazwyczaj idą niemal słowo w słowo. Mateusz miał być jednym z Dwunastu Apostołów, zaś Marka często identyfikuje się z uciekającym młodzieńcem z Mk 14 51-52. Obaj byłiby więc świadkami naocznymi, ponadto za Markiem miał stać autorytet Piotra. Wydaje się więc, że relacja Mateusza-Marka jest tym najbardziej pierwotnym opisem, stworzonym i uzgodnionym w ramach wspólnoty pierwotnego Kościoła, przy czym dokładne autorstwo, kto to osobiście spisał, czy Apostoł, czy ktoś spoza Dwunastu, nie jest takie istotne (nie jest to bowiem czysto osobista relacja). Tak samo nie jest istotna kwestia tego, czy to Mateusz rozszerzył treść Ewangelii Marka, czy na odwrót, Marek, z poparciem Piotra, streścił wspólnotową relację autorstwa Mateusza (odsylam tutaj do [wspaniałego artykułu](#) Jana Lewandowskiego). W ten schemat uzgodniony w łonie pierwotnego Kościoła wpisuje się Łukasz, lecz jego relacja wydaje się najbardziej wtórna, zgodnie z przekonaniem, że nie był on bezpośrednim świadkiem, lecz czerpał informacje z drugiej ręki. Opowieść Łukasza jest znacznie bardziej wygładzona, niż nieco surowa i bezpośrednia narracja Mateusza-Marka, ponadto dokonuje on niekiedy skrótów, czy przedstawia dość sztucznie kolejność elementów opisu, by łatwiej pogrupować tematycznie pewne wątki narracji. Lecz równocześnie uzupełnia relację o pewne epizody oraz szczegóły, które go interesują, pominięte przez Mateusza-Marka, a przywoływane przez innych świadków, do których dotarł (proces Jezusa przed Herodem, spotkanie Jezusa z kobietami na Drodze Krzyżowej, Dobry Łotr). Relacja Jana z kolei idzie nieco innym torem niż Synoptycy, jest też najbardziej osobista i zapewne najpóźniejsza. Jan pomija wiele z tego, co opisują synoptycy (jak chociażby proces przed Sanhedrynem w domu Kajfasza), traktując to tak, jakby czytelnicy już to znali. Natomiast dużo precyzyjniej opisuje inne elementy, szczególnie proces przed Piłatem, tak jakby nieco prostując i wyjaśniając, uproszczoną i schematyczną niekiedy relację Synoptyków, co jest zgodne z przypisywaną mu rolą naocznego świadka. Możemy więc zobaczyć, a przynajmniej takie jest moje zdanie, jak analiza relacji o Męce wspiera tradycyjne przekonania o powstaniu wszystkich Czterech Ewangelii.

Niemniej jednak jak zawsze w przypadku harmonii ewangelicznych, podkreślam, że niniejsza rekonstrukcja ma charakter hipotetyczny, i nie jest jedynym możliwym rozwiązaniem, szczególnie jeśli chodzi o kolejność poszczególnych wydarzeń. W niektórych przypadkach konieczne jest przedstawianie kolejności opisów u poszczególnych Ewangelistów (wydaje się, że żaden nie trzyma się ściśle kolejności chronologicznej) w myśl rekonstrukcji wydarzeń.

Ze względu na objętość, tekst podzieliłem na dwie części. Część pierwsza obejmuje zdarzenia od Ostatniej Wieczerzy do skazania Jezusa na śmierć przez Sanhedryn. Część druga obejmuje proces przed Piłatem, ukrzyżowanie Jezusa, Jego śmierć i pogrzeb.

Tekst Ewangelii Mateusza zaznaczam kolorem **niebieskim**, tekst Marka kolorem **zielonym**, tekst Ewangelii Łukasza kolorem **czernym**, Ewangelii Jana kolorem **fioletowym**, Dziejów Apostolskich kolorem **jasnofioletowym**, listów św. Pawła kolorem **brązowym**. Pozostałe teksty biblijne, jak również i pozabiblijne zaznaczam kursywą, bez wyróżnienia kolorem. O ile nie zaznaczono inaczej, wszystkie teksty biblijne przedstawiam za tłumaczeniem [Biblii Tysiąclecia](#).

A na zachętę, fragment z Dzienniczka św. Siostry Faustyny (369):

*Kiedy wróciłyśmy do domu, weszłam na chwilę do kaplicy. – Wtem usłyszałam głos w duszy: **Jedna godzina rozważania Mojej bolesnej męki większą zasługę ma, aniżeli cały rok biczowania się aż do krwi; rozważanie Moich bolesnych ran jest dla ciebie z wielkim pożytkiem, a Mnie sprawia wielką radość.***

## Męka Pana Naszego, Jezusa Chrystusa, według Czterech Ewangelistów

### Przygotowanie Ostatniej Wieczerzy

(Mt 26): 17 W pierwszy dzień Przaśników przystąpili do Jezusa uczniowie i zapytali Go: «Gdzie chcesz, żebyśmy Ci przygotowali Paschę do spożycia?» 18 On odrzekł: «Idźcie do miasta, do znanego nam człowieka, i powiedzcie mu: "Nauczyciel mówi: Czas mój jest bliski; u ciebie chcę urządzić Paschę z moimi uczniami"». 19 Uczniowie uczynili tak, jak im polecił Jezus, i przygotowali Paschę.

(Mk 14): 12 W pierwszy dzień Przaśników, kiedy ofiarowywano Paschę, zapytali Jezusa Jego uczniowie: «Gdzie

chcesz, abyśmy poszli poczynić przygotowania, żebyś mógł spożyć Paschę?» 13 I posłał dwóch spośród swoich uczniów z tym poleceniem: «Idźcie do miasta, a spotka was człowiek, niosący dzban wody. Idźcie za nim 14 i tam, gdzie wejdzie, powiecie gospodarzowi: Nauczyciel pyta: gdzie jest dla Mnie izba, w której mógłbym spożyć Paschę z moimi uczniami? 15 On wskaże wam na górze salę dużą, usłaną i gotową. Tam przygotujecie dla nas». 16 Uczniowie wybrali się i przyszli do miasta, gdzie znaleźli, tak jak im powiedział, i przygotowali Paschę.

(Łk 22): 7 Tak nadszedł dzień Przaśników, w którym należało ofiarować Paschę. 8 Jezus posłał Piotra i Jana z poleceniem: «Idźcie i przygotujcie nam Paschę, byśmy mogli ją spożyć». 9 Oni Go zapytali: «Gdzie chcesz, abyśmy ją przygotowali?» 10 Odpowiedział im: «Oto gdy wejdziecie do miasta, spotka się z wami człowiek niosący dzban wody. Idźcie za nim do domu, do którego wejdzie, 11 i powiecie gospodarzowi: "Nauczyciel pyta cię: Gdzie jest izba, w której mógłbym spożyć Paschę z moimi uczniami?" 12 On wskaże wam salę dużą, usłaną; tam przygotujecie». 13 Oni poszli, znaleźli tak, jak im powiedział, i przygotowali Paschę.

(Mt 26): 20 Z nastaniem wieczoru zajął miejsce u stołu razem z dwunastu <uczniami>.

(Mk 14): 17 Z nastaniem wieczoru przyszedł tam razem z Dwunastoma.

(Łk 22): 14 A gdy nadeszła pora, zajął miejsce u stołu i Apostołowie z Nim. 15 Wtedy rzekł do nich: «Gorąco pragnęłam spożyć Paschę z wami, zanim będę cierpiał. 16 Albowiem powiadam wam: Już jej spożywać nie będę, aż się spełni w królestwie Bożym».

**Komentarz:** Relacje Synoptyków są tu zgodne, choć występują drobne różnice w opisie szczegółów -Mateusz pisze, że człowiek, u którego urządzono Ostatnią Wieczerzę, był znany Jezusowi i jego uczniom, Łukasz, że zadanie przygotowania wieczerzy przypadło Piotrowi i Janowi (Marek pisze tylko o dwóch uczniach). Pewnym problemem jest za to datowanie Ostatniej Wieczerzy. Według Synoptyków (Mt 26, 17; Mk 14, 12; Łk 22,7) odbywała się ona w święto Paschy, tzn. wieczorem 15 Nisan, natomiast Jan (J 13, 1) umieszcza wydarzenia przed Paschą (czyli przypuszczalnie 14 Nisan, choć wedle niektórych rekonstrukcji odwołujących się do kalendarza esseńskiego mogło być to nawet kilka dni wcześniej). Dokładnym rozwiązaniem tej rozbieżności nie będziemy się tu zajmować, to temat na osobne opracowanie (Jan Lewandowski napisał na ten temat [artykuł na naszym portalu](#), ale jego wnioski nie każdy musi podzielać). Jedyne krótko wspomnimy, że możliwości wytłumaczenia tej różnicy w opisie jest wiele, począwszy od różnych praktyk kalendarzowych Galilejczyków i Judejczyków (datowanie początku miesiąca, oraz liczenie dnia od poranka lub wieczoru), bardziej egzotyczne próby tłumaczenia hipotezą, że Jezus stosował się do 364-dniowego słonecznego, kalendarza esseńskiego, w którym 14 Nisan wypada we wtorek (co zaburzyłoby tradycyjną chronologię Wielkiego Tygodnia i wydłużyłoby odstęp między aresztowaniem a ukrzyżowaniem Jezusa do kilku dni), do prozaicznego stwierdzenia, że Jezus ustalił własne reguły i spożył Paschę-Ostatnią Wieczerzę dzień wcześniej, wiedząc, że następnego dnia, „we właściwym terminie” sam stanie się Barankiem Paschalnym złożonym w ofierze.

### Umycie nóg uczniom przez Jezusa. Nakaz wzajemnej posługi.

(J 13): 1 Było to przed Świętem Paschy. Jezus wiedząc, że nadeszła Jego godzina przejścia z tego świata do Ojca, umiłował swoich na świecie, do końca ich umiłował. 2 W czasie wieczerzy, gdy diabeł już nakłonił serce Judasza Iskarioty syna Szymona, aby Go wydać, 3 wiedząc, że Ojciec dał Mu wszystko w ręce oraz że od Boga wyszedł i do Boga idzie, 4 wstał od wieczerzy i złożył szaty. A wzięwszy prześcieradło nim się przepasał. 5 Potem nalał wody do miednicy. I zaczął umywać uczniom nogi i ocierać prześcieradłem, którym był przepasany. 6 Podeszedł więc do Szymona Piotra, a on rzekł do Niego: «Panie, Ty chcesz mi umyć nogi?» 7 Jezus mu odpowiedział: «Tego, co Ja czynię, ty teraz nie rozumiesz, ale później będziesz to wiedział». 8 Rzekł do Niego Piotr: «Nie, nigdy mi nie będziesz nóg umywał». Odpowiedział mu Jezus: «Jeśli cię nie umyję, nie będziesz miał udziału ze Mną». 9 Rzekł do Niego Szymon Piotr: «Panie, nie tylko nogi moje, ale i ręce, i głowę!». 10 Powiedział do niego Jezus: «Wykąpany potrzebuje tylko nogi sobie umyć, bo cały jest czysty. I wy jesteście czysti, ale nie wszyscy». 11 Wiedział bowiem, kto Go wyda, dlatego powiedział: «Nie wszyscy jesteście czysti».

12 A kiedy im umył nogi, przywdział szaty i znów zajął miejsce przy stole, rzekł do nich: «Czy rozumiecie, co wam uczyniłem? 13 Wy Mnie nazywacie "Nauczycielem" i "Panem" i dobrze mówicie, bo nim jestem. 14 Jeżeli więc Ja, Pan i Nauczyciel, umyłem wam nogi, to i wyście powinni sobie nawzajem umywać nogi. 15 Dałem wam bowiem przykład, abyście i wy tak czynili, jak Ja wam uczyniłem. 16 Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Sługa nie jest większy od swego pana ani wysłannik od tego, który go posłał. 17 Wiedząc to będziecie błogosławieni, gdy według tego będziecie postępować. 18 Nie mówię o was wszystkich. Ja wiem, których wybrałem; lecz [potrzeba], aby się wypełniło Pismo: Kto ze Mną spożywa chleb, ten podniósł na Mnie swoją piętę. 19 Już teraz, zanim się to stanie, mówię wam, abyście, gdy się stanie, uwierzyli, że JA JESTEM. 20 Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Kto przyjmuje tego, którego Ja pošlę, Mnie przyjmuje. A kto Mnie przyjmuje, przyjmuje Tego, który Mnie posłał».

(Łk 22): 24 Powstał również spór między nimi o to, który z nich zdaje się być największy. 25 Lecz On rzekł do nich: «Królowie narodów panują nad nimi, a ich władcy przyjmują nazwę dobroczyńców. 26 Wy zaś nie tak [macie postępować]. Lecz największy między wami niech będzie jak najmłodszy, a przełożony jak sługa! 27 Któż bowiem jest większy? Czy ten, kto siedzi za stołem, czy ten, kto służy? Czyż nie ten, kto siedzi za stołem?

Otóż Ja jestem pośród was jak ten, kto służy. 28 Wyście wytrwali przy Mnie w moich przeciwnościach. 29 Dlatego i Ja przekazuję wam królestwo, jak Mnie przekazał je mój Ojciec: 30 abyście w królestwie moim jedli i pili przy moim stole oraz żebyście zasiadali na tronach, sądząc dwanaście pokoleń Izraela.

**Komentarz:** Epizod z umyciem nóg uczniom przez Jezusa przed wieczerzą, połączony z nauką o wzajemnym posługiwaniu. Jezus przyjmuje postawę sługi, co stanowi również nawiązanie do pieśni o Cierpiącym Słudze Jahwe z Księgi Izajasza. W relację Jana harmonijnie wpisuje się również relacja Łukasza o nauce o służbie wzajemnej udzielona podczas Ostatniej wieczerzy. Nauka ta jest w zasadzie odbiciem tej, jaką wedle Mateusza i Marka miał w zupełnie innych okolicznościach udzielić Jezus w odpowiedzi na prośbę synów Zebedeusza, Jakuba i Jana, oraz ich matki (Mt 20, 20-28; Mk 10, 35-45). Niewykluczone jednak, że Jezus powtórzył ją również i podczas Ostatniej Wieczerzy. Wypowiedzi Jezusa przytaczane przez Łukasza wydają się być wygłoszone nieco później niż kwestie przytaczane przez Jana, już podczas właściwej wieczerzy, a nie bezpośrednio po umyciu nóg. Łukasz, tak jak pozostali Synoptycy, nie opisuje wprost epizodu umycia nóg uczniom. Jednak wydaje się, że pośrednio nawiązuje on do tego wydarzenia we wcześniej przytoczonych naukach Jezus:

(Łk 12): 35 Niech będą przepasane biodra wasze i zapalone pochodnie! 36 A wy [bądźcie] podobni do ludzi, oczekujących swego pana, kiedy z uczyty weselnej powróci, aby mu zaraz otworzyć, gdy nadejdzie i zakolacze. 37 Szczęśliwi owi słudzy, których pan zastanie czuwających, gdy nadejdzie. Zaprawdę, powiadam wam: Przepasze się i każe im zasiąść do stołu, a obchodząc będzie im usługiwał.

Natomiast swoistą antytezą opisu umycia nóg uczniom podczas Ostatniej Wieczerzy, jest „przypowieść o sługach nieużytecznych”, za jakich powinni uznawać się uczniowie:

(Łk 17): 7 Kto z was, mając sługę, który orze lub pasie, powie mu, gdy on wróci z pola: "Pójdź i siądź do stołu?" 8 Czy nie powie mu raczej: "Przygotuj mi wieczerzę, przepasz się i usługuj mi, aż zjem i napiję się, a potem ty będziesz jadł i pił?" 9 Czy dziękuje słudze za to, że wykonał to, co mu polecono? 10 Tak mówcie i wy, gdy uczynicie wszystko, co wam polecono: "Słudzy nieużyteczni jesteście; wykonaliśmy to, co powinniśmy wykonać"».

Takie były ówczesne stosunki społeczne, słudzy (a szczególnie niewolnicy) mieli wykonywać wszystkie rozkazy panów, niezależnie od okoliczności nawet jak sługa cały dzień pracował, to zanim odpocznie i posili się, musi zaspokoić wpierrw potrzeby swego pana. W tej sytuacji słowa Jezusa w Ewangelii Łukasza: [Pan] **przepasze się i każe im zasiąść do stołu, a obchodząc będzie im usługiwał** (Łk 12,38) oraz: **Otóż Ja jestem pośród was jak ten, kto służy** (Łk 22,27), wydają się dla ludzi o ówczesnej mentalności, gdzie relacje pan-sługa były jasno określone, rzeczą szokującą. Na pewno szokujące były dla Piotra Apostoła. Choć Łukasz do tego nawiązuje, to jednak tylko Jan wprost opisuje, że Jezus Pan podczas ostatniej wieczerzy zniżył się do takich niewolniczych posług jak umywanie nóg uczniom.

## Ustanowienie Eucharystii

(1 Kor 11): 23 Ja bowiem otrzymałem od Pana to, co wam przekazałem, że Pan Jezus tej nocy, kiedy został wydany, wziął chleb 24 i dzięki uczyniwszy połamał i rzekł: «To jest Ciało moje za was [wydane]. Czyńcie to na moją pamiątkę». 25 Podobnie, skończywszy wieczerzę, wziął kielich, mówiąc: «Ten kielich jest Nowym Przymierzem we Krwi mojej. Czyńcie to, ile razy pić będziecie, na moją pamiątkę».

(Łk 22): 17 Potem wziął kielich i odmówiwszy dziękczynienie rzekł: «Weźcie go i podzielcie między siebie; 18 albowiem powiadam wam: odtąd nie będę już pił z owocu winnego krzewu, aż przyjdzie królestwo Boże». 19 Następnie wziął chleb, odmówiwszy dziękczynienie połamał go i podał mówiąc: «To jest Ciało moje, które za was będzie wydane: to czyńcie na moją pamiątkę!» 20 Tak samo i kielich po wieczerzy, mówiąc: «Ten kielich to Nowe Przymierze we Krwi mojej, która za was będzie wylana. »

(Mt 26): 26 A gdy oni jedli, Jezus wziął chleb i odmówiwszy błogosławieństwo, połamał i dał uczniom, mówiąc: «Bierzcie i jedzcie, to jest Ciało moje». 27 Następnie wziął kielich i odmówiwszy dziękczynienie, dał im, mówiąc: «Pijcie z niego wszyscy, 28 bo to jest moja Krew Przymierza, która za wielu będzie wylana na odpuszczenie grzechów. 29 Lecz powiadam wam: Odtąd nie będę już pił z tego owocu winnego krzewu aż do owego dnia, kiedy pić go będę z wami nowy, w królestwie Ojca mego».

(Mk 14): 22 A gdy jedli, wziął chleb, odmówił błogosławieństwo, połamał i dał im mówiąc: «Bierzcie, to jest Ciało moje». 23 Potem wziął kielich i odmówiwszy dziękczynienie dał im, i pili z niego wszyscy. 24 I rzekł do nich: «To jest moja Krew Przymierza, która za wielu będzie wylana. 25 Zaprawdę, powiadam wam: Odtąd nie będę już pił z owocu winnego krzewu aż do owego dnia, kiedy pić go będę nowy w królestwie Bożym».

**Komentarz:** Ustanowienie Eucharystii. Mamy tu dwie tradycje, Mateusza-Marka pochodząca zapewne z Judei oraz Pawła-Łukasza, która przypuszczalnie została przyjęta w Antiochii Syryjskiej, różniące się układem kielichów i niektórymi frazami. Tu wydaje się, że podobne do siebie opisy wydarzeń u Łukasza i Pawła są bardziej chronologicznie precyzyjne niż bardziej ogólne Mateusza i Marka. Łukasz umieszcza na początku

wieczery zapowiedź Jezusa, że nie będzie pił z owocu winnego krzewu. Później bierze chleb i ustanawia go swoim Ciałem. A na końcu, ostatni (jak stwierdza Paweł), czwarty kielich, jaki w tradycji żydowskiej wypija się podczas wieczerzy paschalnej, ustanawia swoją krwią. Mateusz i Marek łączą kwestie wypowiedziane podczas obydwu kielichów, co wydaje się z pozoru sensowniejsze w opisie. U Łukasza Jezus po wypowiedzeniu kwestii, że nie będzie więcej pił z owocu winnego krzewu, wciąż jeszcze ma do wypicia pozostałe kielichy. Chodzi tu o sens wypowiedzi (jest to ostatnia uczta Jezusa przed śmiercią), a nie czystą dosłowność opisu (Jezus skosztował jeszcze wina zaprawionego goryczą wg Mt 27,34, oraz octu -taniego żołnierskiego wina -tuż przed śmiercią, Mt 27,48, Mk 15,36, Łk 23, 36). Lecz to, czy Jezus w ogóle wypił wszystkie kielichy, ani nawet czy w ogóle spożył pokarm podczas Ostatniej Wieczerzy, jest kwestią dyskusyjną. Wedle niektórych interpretacji (Ks. Feliks Gryglewicz, Ewangelia Łukasza: wstęp, przekład komentarz, z cyklu Komentarzy KUL, Pallotinum 1974, str. 322-324), Jezus, jako arcykapłan Nowego Przymierza, w ogóle nie spożywał pokarmów podczas ostatniej Wieczerzy, na co ma wskazywać tekst grecki Łk 22,15-16: «**Gorąco pragnąłem spożyć Paschę z wami, zanim będę cierpiał. Albowiem powiadam wam: Już jej spożywać nie będę, aż się spełni w królestwie Bożym**», który ma się odnosić do tej właśnie Paschy. Przepisy Prawa (Kpł 10,8; Ez 44,21) zabraniały kapłanom picia wina podczas wykonywania czynności w Świątyni.

Mateusz stwierdza przy opisie kielicha, że **Krew Przymierza za wielu będzie wylana na odpuszczenie grzechów**. Łukasz stwierdza «**Ten kielich to Nowe Przymierze we Krwi mojej, która za was będzie wylana.**» Obie tradycje podkreślają inne elementy, że krew będzie wylana **za was** (uczniów) i **za wielu** (czyli również innych poza Apostołami). Tylko Łukasz i Paweł wspominają nakaz Jezusa: **Czyńcie to na moją pamiątkę**, przy czym Paweł wspomina to zarówno w odniesieniu do chleba i wina, a Łukasz tylko odnośnie do chleba. W ten sposób Nowy Testament podkreśla, że choć na pamiątkę konsekruje się zarówno chleb, jak i wino, to jednak **Nowe Przymierze we Krwi mojej** dokonało się tylko jedno -my tylko z za wieków w nim współuczestniczymy.

W 1 Kor Paweł stwierdza, że przebieg Ostatniej Wieczerzy został mu wyjawiony osobiście i bezpośrednio przez Chrystusa (**Ja bowiem otrzymałem od Pana to, co wam przekazałem**). W ten sposób Chrystus podkreślił jego autorytet jako Apostoła, równego innym Apostołom w tym Dwunastu. A zgodność opisu uzyskanego przez Pawła z objawienia z tym, co Dwunastu doświadczyło osobiście, uwiarygadniało posłannictwo Pawła.

W Ewangelii Jana nie ma opisu ustanowienia Eucharystii. Jednak Jan Apostoł był w pełni świadomy tego faktu. Do spożywania ciała i picia krwi Chrystusa nawiązuje bowiem mowa eucharystyczna wygłoszona według Ewangelii Jana w synagodze w Kafarnaum (J 6,22-71). Synoptycy opisują sam fakt ustanowienia Eucharystii. Jan Ewangelista objaśnia zaś dokładnie samo jej znaczenie.

### Wyjawienie zdrady Judasza

(Łk 22): 21 «**Lecz oto ręka mojego zdrajcy jest ze Mną na stole. 22 Wprawdzie Syn Człowieczy odchodzi według tego, jak jest postanowione, lecz biada temu człowiekowi, przez którego będzie wydany**». 23 **A oni zaczęli wypytywać jeden drugiego, kto by mógł spośród nich to uczynić**.

(Mt 26): 21 **A gdy jedli, rzekł: «Zaprawdę, powiadam wam: jeden z was mnie zdradzi»**. 22 **Bardzo tym zasmuceni zaczęli pytać jeden przez drugiego: «Czy nie ja, Panie?»** 23 **On zaś odpowiedział: «Ten, który ze Mną rękę zanurza w misie, on Mnie zdradzi. 24 Wprawdzie Syn Człowieczy odchodzi, jak o Nim jest napisane, lecz biada temu człowiekowi, przez którego Syn Człowieczy będzie wydany. Byłoby lepiej dla tego człowieka, gdyby się nie narodził»**. 25 **Wtedy Judasz, który Go miał zdradzić, rzekł: «Czy nie ja, Rabbi?»** **Odpowiedział mu: «Tak jest, ty»**. [On mu odparł: „**Sam to powiedziałeś**”-Biblia Paulistów]

(Mk 14): 18 **A gdy zajęli miejsca i jedli, Jezus rzekł: «Zaprawdę, powiadam wam: jeden z was Mnie zdradzi, ten, który je ze Mną»**. 19 **Zaczęli się smucić i pytać jeden po drugim: «Czyżbym ja?»** 20 **On im rzekł: «Jeden z Dwunastu, ten, który ze Mną rękę zanurza w misie. 21 Wprawdzie Syn Człowieczy odchodzi, jak o Nim jest napisane, lecz biada temu człowiekowi, przez którego Syn Człowieczy będzie wydany. Byłoby lepiej dla tego człowieka, gdyby się nie narodził»**.

(J 13): 21 **To powiedziawszy Jezus doznał głębokiego wzruszenia i tak oświadczył: «Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Jeden z was Mnie zdradzi»**. 22 **Spoglądali uczniowie jeden na drugiego niepewni, o kim mówi**. 23 **Jeden z uczniów Jego - ten, którego Jezus miłował - spoczywał na Jego piersi. 24 Jemu to dał znak Szymon Piotr i rzekł do niego: «Kto to jest? O kim mówisz?»** 25 **Ten oparł się zaraz na piersi Jezusa i rzekł do Niego: «Panie, kto to jest?»** 26 **Jezus odparł: «To ten, dla którego umaczam kawałek [chleba], i podam mu»**. **Umoczywszy więc kawałek [chleba], wziął i podał Judaszowi, synowi Szymona Iskarioty** 27 **A po spożyciu kawałka [chleba] wszedł w niego szatan. Jezus zaś rzekł do niego: «Co chcesz czynić, czyń prędzej!»**. 28 **Nikt jednak z biesiadników nie rozumiał, dlaczego mu to powiedział**. 29 **Ponieważ Judasz miał pieczę nad trzosem, niektórzy sądzili, że Jezus powiedział do niego: «Zakup, czego nam potrzeba na święto», albo żeby dał coś ubogim**. 30 **A on po spożyciu kawałka [chleba] zaraz wyszedł. A była noc**.

**Komentarz:** Wyjawienie zdrady Judasza -Jezus wprost wskazuje na niego. Lecz pozostali uczniowie, nawet, pomimo iż Jezus mówi wprost, kto jest zdrajcą, nie potrafili pojąć, o co chodzi – że Judasz wyda Mistrza na śmierć. Wypierają tę myśl, nie mieści im się w głowie, że to naprawdę ma się za niedługo stać. A Judasz, mimo

iż jego plany zostały przejrane, dalej postanawia wedle nich działać i jak zdecydował się wydać Jezusa, tak od tego zamiaru nie odstępował. Tu pojawia się kwestia: czy Judasz uczestniczył w pełni w Ostatniej Wieczerzy, czy spożył chleb i wino, które Jezus ustanowił swoim Ciałem i Krwią? Zdania są podzielone i trudno rozstrzygnąć tę kwestię. Tylko Jan wspomina, że Judasz wyszedł w trakcie wieczerzy, jednak pomija sam epizod ustanowienia Eucharystii, więc ciężko ustalić chronologię. U Mateusza i Marka wyjawienie zdrajcy jest opisane przed ustanowieniem Eucharystii, u Łukasza po. W niniejszym opracowaniu przyjąłem, że Judasz jednak uczestniczył w ustanowieniu Eucharystii, jednak jak ktoś uważa inaczej, kolejność można łatwo zamienić. Opis sugeruje, że Judasz wyszedł po rozpoczęciu wieczerzy, lecz przed jej zakończeniem. Podczas wieczerzy paschalnej tradycyjnie wypija się cztery kielichy wina, przy czym pierwszy wypija się na zakończenie wstępnego błogosławieństwa nad winem, tzw. Kiduszu, ostatni (który Jezus ustanowił przymierzem w swojej krwi) na zakończenie wieczerzy. **Syn zatracenia** (J 17,12) nie miał udziału w **Nowym Przymierzu we Krwi mojej, która za was będzie wylana**. Wzmianka o podaniu Judaszowi kawałka chleba zanurzonego w misie również sugeruje, że stało się to w trakcie wieczerzy. Elementem obowiązkowym na stole podczas wieczerzy paschalnej jest tzw. *Mei melach* -naczynie ze słoną wodą, w której zanurza się warzywa tzw.*Karpas*.

Jak zatem wyglądało wyjawienie zdrajcy? Gdy Jezus zapowiedział, że jeden z Dwunastu Go zdradzi, uczniowie wszyscy zaczęli się pytać, kto jest zdrajcą -w tym Jan, leżąc na piersi Jezusa. Judasz także pytał się «**Czy nie ja, Rabbi?**», co Jezus skwitował krótkim „**Sam to powiedziałeś!**”. Lecz wzmiankę tę mógł usłyszeć każdy z Apostołów i odnieść ją do siebie. Jezus jednak wskazał konkretną osobę przez konkretny gest: «**To ten, dla którego umacam kawałek [chleba], i podam mu**». Umoczywszy więc kawałek [chleba], wziął i podał Judaszowi, synowi Szymona Iskarioty. A po spożyciu kawałka [chleba] wszedł w niego szatan. Jezus zaś rzekł do niego: «**Co chcesz czynić, czyń prędzej!**» Wskazał w ten sposób, że wie o zamiarach Judasza i ponaglił go -jeśli już zdecydowałeś się mnie zdradzić, zrób to, co masz zamiar zrobić, co jest konieczne. Co nie oznacza, że Jezus przymuszał Judasza zdrady - **Co chcesz czynić** (*Ο ποιεῖς, Ho poieis* -"co(kolwiek) (z)robisz"). Decyzja co zrobić, należała do Judasza – o ile jeszcze był w stanie ją podjąć... Bo z opowiadania Jana nie jest jasne, czy Jezus mówi do Judasza, czy do szatana, który wstąpił w tego ostatniego. Tylko Jan opisuje wyjście Judasza z wieczerzy -nie wspomina o tym żaden z Synoptyków. Judasz wiedział, że jego zamiary zostały przez Jezusa przejrane. Mógł zrobić kilka rzeczy: 1) przyznać się do swoich knoń w obecności pozostałych Apostołów i wyrzec się ich 2) uciec od Żydów nie przekazując im Jezusa 3) wydać Jezusa zgodnie z umową za 30 srebrników.

### Zapowiedź zaparcia się Piotra i ucieczki uczniów

(J 13): 31 Po jego [Judasza] wyjściu rzekł Jezus: «Syn Człowieczy został teraz otoczony chwałą, a w Nim Bóg został chwałą otoczony. 32 Jeżeli Bóg został w Nim otoczony chwałą, to i Bóg Go otoczy chwałą w sobie samym, i to zaraz Go chwałą otoczy. 33 Dzieci, jeszcze krótko jestem z wami. Będziecie Mnie szukać, ale - jak to Żydom powiedziałem, tak i teraz wam mówię - dokąd Ja idę, wy pójść nie możecie. 34 Przykazanie nowe daję wam, abyście się wzajemnie miłowali tak, jak Ja was umiłowalem; żebyście i wy tak się miłowali wzajemnie. 35 Po tym wszyscy poznają, żeście uczniami moimi, jeśli będziecie się wzajemnie miłowali».

36 Rzekł do Niego Szymon Piotr: «Panie, dokąd idziesz?» Odpowiedział mu Jezus: «Dokąd Ja idę, ty teraz za Mną pójść nie możesz, ale później pójdziesz». 37 Powiedział Mu Piotr: «Panie, dlaczego teraz nie mogę pójść za Tobą? Życie moje oddam za Ciebie». 38 Odpowiedział Jezus: «Życie swoje oddasz za Mnie? Zaprawdę, zaprawdę, powiadam ci: Kogut nie zapieje, aż ty trzy razy się Mnie wyprzesz.

(Łk 22): 31 Szymonie, Szymonie, oto szatan domagał się, żeby was przesiał jak pszenicę; 32 ale Ja prosiłem za tobą, żeby nie ustała twoja wiara. Ty ze swej strony utwierdzaj swoich braci». 33 On zaś rzekł: «Panie, z Tobą gotów jestem iść nawet do więzienia i na śmierć». 34 Lecz Jezus odrzekł: «Powiadam ci, Piotrze, nie zapieje dziś kogut, a ty trzy razy wyprzesz się tego, że Mnie znasz».

35 I rzekł do nich: «Czy brak wam było czego, kiedy was posyłałem bez trzosa, bez torby i bez sandałów?» Oni odpowiedzieli: «Niczego». 36 «Lecz teraz - mówił dalej - kto ma trzos, niech go weźmie; tak samo torbę; a kto nie ma, niech sprzeda swój płaszcz i kupi miecz! 37 Albowiem powiadam wam: to, co jest napisane, musi się spełnić na Mnie: Zaliczony został do złoczyńców. To bowiem, co się do Mnie odnosi, dochodzi kresu». 38 Oni rzekli: «Panie, tu są dwa miecze». Odpowiedział im: «Wystarczy».

(Mt 26): 30 Po odśpiewaniu hymnu wyszli ku Górze Oliwnej. 31 Wówczas Jezus rzekł do nich: «Wy wszyscy zwątpicie we Mnie tej nocy. Bo jest napisane: Uderzę pasterza, a rozproszą się owce stada. 32 Lecz gdy powstanę, uprzedzę was do Galilei». 33 Odpowiedział Mu Piotr: «Choćby wszyscy zwątpili w Ciebie, ja nigdy nie zwątpię». 34 Jezus mu rzekł: «Zaprawdę, powiadam ci: Jeszcze tej nocy, zanim kogut zapieje, trzy razy się Mnie wyprzesz». 35 Na to Piotr: «Choćby mi przyszło umrzeć z Tobą, nie wyprę się Ciebie». Podobnie zapewniali wszyscy uczniowie.

(Mk 14): 26 Po odśpiewaniu hymnu wyszli w stronę Góry Oliwnej. 27 Wtedy Jezus im rzekł: «Wszyscy zwątpicie we Mnie. Jest bowiem napisane: Uderzę pasterza, a rozproszą się owce. 28 Lecz gdy powstanę, uprzedzę was do Galilei». 29 Na to rzekł Mu Piotr: «Choćby wszyscy zwątpili, ale nie ja!» 30 Odpowiedział mu Jezus: «Zaprawdę, powiadam ci: dzisiaj, tej nocy, zanim kogut dwa razy zapieje, ty trzy razy się Mnie wyprzesz». 31 Lecz on tym bardziej zapewniał: «Choćby mi przyszło umrzeć z Tobą, nie wyprę się Ciebie». I wszyscy tak samo mówili.

(J 16): 31 Odpowiedział im Jezus: «Teraz wierzycie? 32 Oto nadchodzi godzina, a nawet już nadeszła, że się rozproszycie - każdy w swoją stronę, a Mnie zostawicie samego. Ale Ja nie jestem sam, bo Ojciec jest ze Mną. 33 To wam powiedziałem, abyście pokój we Mnie mieli. Na świecie doznacie ucisku, ale miejcie odwagę: Jam zwyciężył świat».

**Komentarz:** Zapowiedź zaparcia się Piotra i ucieczki uczniów. Tylko u Marka -wedle tradycji towarzysza Piotra w Rzymie -jest mowa o dwóch pianach koguta. Wydaje się, że Piotr stojący za Markiem uściślił ten element obecny w przekazach pierwszych chrześcijan. U Mateusza i Marka zapowiedź zaparcia się Piotra wygłoszona jest podczas spaceru na Górę Oliwną -i aspekt położony jest na zwątpienie uczniów w posłannictwo Jezusa. Cytuje On prorocstwo Za 13,7:

*Mieczu, podnieś się na mego Pasterza,  
na Męża, który jest Mi bliski - wyrocznia Pana Zastępów.  
Uderz Pasterza, aby się rozproszyły owce,  
bo prawicę moją zwrócę przeciwko słabym.*

U Łukasza i Jana zapowiedź jest wygłoszona podczas Ostatniej Wieczerzy, przy czym nacisk jest położony raczej na gotowość przez Piotra oddania życia za lub razem z Jezusem. Ciekawie przedstawia się jeszcze podejście do tematu przez Łukasza -o ile Mateusz i Marek mówią o zwątpieniu wszystkich uczniów, to Łukasz wspomina o modlitwie Jezusa za trwałość wiary Piotra, który ma utwierdzać pozostałych. Podobny wątek występuje też u Jana w arcykapłańskiej modlitwie, w prośbie za uczniów (J 17, 6-19). Jest to ciekawe przewartościowanie tematu. O ile Mateusz i Marek wspominają o zwątpieniu **wszystkich** uczniów, to Łukasz, w swej relacji dla Teofila, o ile nie może zataić **faktu**, że Piotr wyparł się Jezusa, to jednak podkreśla, że wiara Piotra, choćby i zwątpił, to dzięki wstawiennictwu Jezusa nie ustała. Co pokazuje wtórność Łukasza, który w ten sposób jednak stawia Apostołów, a Piotra w szczególności, w nieco lepszym świetle, oddając im pewien szacunek, jako bezpośrednim świadkom i nauczycielom wiary.

Kiedy zatem została wygłoszona zapowiedź zaparcia się Piotra? Możliwe, że dwa razy i podczas wieczerzy, jak i w drodze na Górę Oliwną. Jezus mógł ponownie powtórzyć zapowiedź, tym bardziej że Piotr dość nachalnie zapewniał o swojej wierności (Mk 14, 31), gdy Jezus raz po raz zapowiadał, co ma się stać. W każdym razie wypowiedź podczas Ostatniej Wieczerzy wydaje się pewna -możliwe również, że Mateusz i Marek, koncentrując się na samym opisie Ostatniej Wieczerzy i ustanowienia Eucharystii, dokonali pewnego przesunięcia.

Możliwa rekonstrukcja wypowiedzi Jezusa o Jego odejściu, modlitwie za Piotra i zapowiedzi Jezusa zaparcia się Piotra:

*Dzieci, jeszcze krótko jestem z wami. Będziecie Mnie szukać, ale - jak to Żydom powiedziałem, tak i teraz wam mówię - dokąd Ja idę, wy pójść nie możecie. Przykazanie nowe daję wam, abyście się wzajemnie miłowali tak, jak Ja was umiłowalem; żebyście i wy tak się miłowali wzajemnie. Po tym wszyscy poznają, żeście uczniami moimi, jeśli będziecie się wzajemnie miłowali». Szymonie, Szymonie, oto szatan domagał się, żeby was przesiał jak pszenicę; ale Ja prosiłem za tobą, żeby nie ustała twoja wiara. Ty ze swej strony utwierdzaj swoich braci».*

*Rzekł do Niego Szymon Piotr: «Panie, dokąd idziesz?» Odpowiedział mu Jezus: «Dokąd Ja idę, ty teraz za Mną pójść nie możesz, ale później pójdziesz». Powiedział Mu Piotr: «Panie, dlaczego teraz nie mogę pójść za Tobą? /On zaś rzekł: «Panie, z Tobą gotów jestem iść nawet do więzienia i na śmierć»/ Życie moje oddam za Ciebie». Odpowiedział Jezus: «Życie swoje oddasz za Mnie? Zaprawdę, zaprawdę, powiadam ci: Kogut nie zapieje, aż ty trzy razy się Mnie wyprzesz. /«Zaprawdę, powiadam ci: dzisiaj, tej nocy, zanim kogut dwa razy zapieje, ty trzy razy się Mnie wyprzesz». /*

Dialog Jezusa z Piotrem (Powiedział Mu Piotr: «Panie, dlaczego teraz nie mogę pójść za Tobą? Życie moje oddam za Ciebie». Odpowiedział Jezus: «Życie swoje oddasz za Mnie?») stanowi silną ironię, jakich wiele w Ewangelii Jana. Jezus proroczym wzrokiem patrząc w przyszłość, wiedział już, że po ponad 30 latach, Piotr odda za Niego życie na Wzgórzu Watykańskim w Rzymie. Co dla Jana Ewangelisty, gdy spisywał swoją księgę, było już faktem dokonany (J 21,19).

Wzmianka Jezusa w Łk 22,36: «Lecz teraz - mówiał dalej - kto ma trzos, niech go weźmie; tak samo torbę; a kto nie ma, niech sprzeda swój płaszcz i kupi miecz!», buduje ciekawe napięcie. Otóż wedle J 12,6;13,29 pieczę nad wspólnym trzosem miał właśnie Judasz, który podczas wieczerzy gdzieś wyszedł w niewiadomym celu (czyżby zakupić broń?). Jezus wyraźnie sugeruje, że tej nocy będzie draka, tylko jak się to wszystko dokładnie rozegra, tajemnicą jest dla Apostołów.

## **Mowa pożegnalna Jezusa podczas Ostatniej Wieczerzy**

[J 14,1-17,26]

Rozdziały 14 -17 Ewangelii Jana stanowią mowę pożegnalną Jezusa podczas Ostatniej Wieczerzy -niejako podsumowanie nauk wygłoszonych we wcześniejszych rozdziałach księgi. Mowa ta ma wiele części składowych, tematów poruszonych przez Jezusa, przy czym Jan niekoniecznie zachowuje dokładną kolejność,

w jakiej zostały one wygłoszone. Świadczy o tym, chociażby nagły przerwani w J 14,30-31:

(J 14): 30 Już nie będę z wami wiele mówił, nadchodzi bowiem władca tego świata. Nie ma on jednak nic swego we Mnie. 31 Ale niech świat się dowie, że Ja miłuję Ojca, i że tak czynię, jak Mi Ojciec nakazał. Wstańcie, idźmy stąd!

Mimo tej zapowiedzi Jan przytacza jednak jeszcze dalsze wypowiedzi Jezusa przez kolejne trzy rozdziały. Całość kończy się tzw. Modlitwa arcykapłańską Jezusa za uczniów i przyszły Kościół w rozdziale 17. Być może jednak mowy w rozdziałach 15-17 zostały wygłoszone już po wyjściu z Wieczernika, w drodze do Ogrójca -układ opowiadania Jana jak najbardziej dopuszcza taką możliwość.

### Modlitwa Jezusa w Ogrójcu

(J 18): 1 To powiedziawszy Jezus wyszedł z uczniami swymi za potok Cedron. Był tam ogród, do którego wszedł On i Jego uczniowie. 2 Także i Judasz, który Go wydał, znał to miejsce, bo Jezus i uczniowie Jego często się tam gromadzili.

(Mt 26): 36 Wtedy przyszedł Jezus z nimi do ogrodu, zwanego Getsemani, i rzekł do uczniów: «Usiądźcie tu, Ja tymczasem odejdę tam i będę się modlił». 37 Wziąwszy z sobą Piotra i dwóch synów Zebedeusza, począł się smuć i odczuwać trwogę. 38 Wtedy rzekł do nich: «Smutna jest moja dusza aż do śmierci; zostańcie tu i czuwajcie ze Mną!» 39 I odszedłszy nieco dalej, upadł na twarz i modlił się tymi słowami: «Ojcze mój, jeśli to możliwe, niech Mnie ominie ten kielich! Wszakże nie jak Ja chcę, ale jak Ty».

(Mk 14): 32 A kiedy przyszli do ogrodu zwanego Getsemani, rzekł Jezus do swoich uczniów: «Usiądźcie tutaj, Ja tymczasem będę się modlił». 33 Wziął ze sobą Piotra, Jakuba i Jana i począł drzeć, i odczuwać trwogę. 34 I rzekł do nich: «Smutna jest moja dusza aż do śmierci; zostańcie tu i czuwajcie!» 35 I odszedłszy nieco dalej, upadł na ziemię i modlił się, żeby - jeśli to możliwe - ominęła Go ta godzina. 36 I mówił: «Abba, Ojcze, dla Ciebie wszystko jest możliwe, zabierz ten kielich ode Mnie! Lecz nie to, co Ja chcę, ale to, co Ty [niech się stanie]!»

(Łk 22): 39 Potem wyszedł i udał się, według zwyczaju, na Górę Oliwną; towarzyszyli Mu także uczniowie. 40 Gdy przyszedł na miejsce, rzekł do nich: «Módlcie się, abyście nie ulegli pokusie». 41 A sam oddalił się od nich na odległość jakby rzutu kamieniem, upadł na kolana i modlił się 42 tymi słowami: «Ojcze, jeśli chcesz, zabierz ode Mnie ten kielich! Jednak nie moja wola, lecz Twoja niech się stanie!»

**Komentarz:** Pierwsza „runda” modlitwy Jezusa w Ogródzie Oliwnym (którą Jan pomija). Słowa modlitwy odnotowane przez Synoptyków są bardzo zgodne ze sobą. Natomiast istnieje pewna istotna różnica między relacjami Mateusza i Łukasza. Mateusz stwierdza, że Jezus **upadł na twarz**, natomiast Łukasza, że **upadł na kolana** (Marek stwierdza, że Jezus **upadł na ziemię**). Różnica może wynikać z różnych postaw modlitewnych przyjmowanych w różnych chrześcijańskich wspólnotach. Upadnięcie na ziemię może być zresztą przyjmowane dwuetapowo, najpierw na kolana, później już całkiem na twarz. Wydaje się że jest to jednak już nadmierną harmonizacją, wyjaśnienie różnicami kulturowymi co do postawy unizonej w różnych wspólnotach chrześcijańskich wydaje się właściwsze. Paweł w Flp 2,10 napisał: **aby na imię Jezusa zgięło się każde kolano istot niebieskich i ziemskich i podziemnych**, a więc mamy przyklęknięcie na kolanach. Podobnie szyderczo przed Jezusem ukoronowanym cierniem przyklękali na kolana rzymscy żołnierze (Mt 27,29; Mk 15,19). Patrz też Ps 95,6, który wspomina zarówno o postawie klęczącej, jak i postawie padnięcia na twarz:

*Wejdźcie, uwielbiajmy, padnijmy na twarze  
i zegnijmy kolana przed Panem, który nas stworzył.*

(Mt 26): 40 Potem przyszedł do uczniów i zastał ich śpiących. Rzekł więc do Piotra: «Tak, jednej godziny nie mogliście czuwać ze Mną? 41 Czuwajcie i módlcie się, abyście nie ulegli pokusie; duch wprawdzie ochoczy, ale ciało słabe». 42 Powtórnie odszedł i tak się modlił: «Ojcze mój, jeśli nie może ominąć Mnie ten kielich, i muszę go wypić, niech się stanie wola Twoja!» 43 Potem przyszedł i znów zastał ich śpiących, bo oczy ich były senne. 44 Zostawiwszy ich, odszedł znowu i modlił się po raz trzeci, powtarzając te same słowa.

(Mk 14): 37 Potem wrócił i zastał ich śpiących. Rzekł do Piotra: «Szymonie, śpisz? Jednej godziny nie mogłeś czuwać? 38 Czuwajcie i módlcie się, abyście nie ulegli pokusie; duch wprawdzie ochoczy, ale ciało słabe». 39 Odszedł znowu i modlił się, powtarzając te same słowa. 40 Gdy wrócił, zastał ich śpiących, gdyż oczy ich były snem zmorzone, i nie wiedzieli, co Mu odpowiedzieć.

(Łk 22): 43 Wtedy ukazał Mu się anioł z nieba i umacniał Go. 44 Pograżony w udręce jeszcze usilniej się modlił, a Jego pot był jak gęste krople krwi, sączące się na ziemię. 45 Gdy wstał od modlitwy i przyszedł do uczniów, zastał ich śpiących ze smutku. 46 Rzekł do nich: «Czemu śpicie? Wstańcie i módlcie się, abyście nie ulegli pokusie».

**Komentarz:** Pierwsze przyjście Jezusa do śpiących uczniów, druga „runda” modlitwy, drugie przyjście do uczniów, i trzecia „runda”. U Marka ciekawy fragment pochodzący zapewne od Piotra, że uczniowie (Piotr,

Jakub i Jan) nie wiedzieli co odpowiedzieć Jezusowi. Dla Jezusa i Jego uczniów jest to noc paschalna. Patrz Wj 12,42: *Tej nocy czuwał Pan nad wyjściem synów Izraela z ziemi egipskiej. Dlatego noc ta winna być czuwaniem na cześć Pana dla wszystkich Izraelitów po wszystkie pokolenia.*

Łukasz skraca wszystko do jednej „rundy: modlitwy, ale dodaje kilka interesujących szczegółów, o oddaleniu się Jezusa na odległość rzutu kamieniem, o krwawym pocie i aniele, jaki się Jezusowi ukazał.

(Mt 26): 45 Potem wrócił do uczniów i rzekł do nich: «Śpicie jeszcze i odpoczywacie? A oto nadeszła godzina i Syn Człowieczy będzie wydany w ręce grzeszników. 46 Wstańcie, chodźmy! Oto blisko jest mój zdrajca»

(Mk 14): 41 Gdy przyszedł po raz trzeci, rzekł do nich: «Śpicie dalej i odpoczywacie? Dosyć! Przyszła godzina, oto Syn Człowieczy będzie wydany w ręce grzeszników. 42 Wstańcie, chodźmy, oto zbliża się mój zdrajca»

**Komentarz:** Trzecie przyście Jezusa do uczniów i zapowiedź, że Judasz nadchodzi ze zgrają.

(Mt 26): 47 Gdy On jeszcze mówił, oto nadszedł Judasz, jeden z Dwunastu, a z nim wielka zgraja z mieczami i kijami, od arcykapłanów i starszych ludu.

(Mk 14): 43 I zaraz, gdy On jeszcze mówił, zjawił się Judasz, jeden z Dwunastu, a z nim zgraja z mieczami i kijami wysłana przez arcykapłanów, uczonych w Piśmie i starszych.

(Łk 22): 46 Rzekł do nich: «Czemu śpicie? Wstańcie i módlcie się, abyście nie ulegli pokusie». 47 Gdy On jeszcze mówił, oto zjawił się tłum. A jeden z Dwunastu, imieniem Judasz, szedł na ich czele i zbliżył się do Jezusa, aby Go pocałować.

**Komentarz:** W tym momencie, gdy Jezus mówi do uczniów, nadchodzi Judasz. U Łukasza Jezus przychodzi do uczniów tylko jeden raz i wówczas Łukasz wkłada Jezusowi w usta, to co powiedział za pierwszym przyściem u Mateusza i Marka (co robi nieco mylnie wrażenie, co powiedział Jezus w momencie, gdy nadszedł tłum), przy czym jest to jeszcze krótsza kwestia (pomija powiedzenie o ochoczym duchu i słabym ciele). Wyraźnie widać, że Łukasz jest tu wtórny i nieco upraszcza relację.

### Zdrada Judasza i wydanie Jezusa

(J 18): 3 Judasz, otrzymawszy kohortę oraz strażników od arcykapłanów i faryzeuszów, przybył tam z latarniami, pochodniami i bronią. 4 A Jezus wiedząc o wszystkim, co miało na Niego przyść, wyszedł naprzeciw i rzekł do nich: «Kogo szukacie?» 5 Odpowiedzieli Mu: «Jezusa z Nazaretu». Rzekł do nich Jezus: «Ja jestem». Również i Judasz, który Go wydał, stał między nimi. 6 Skoro więc rzekł do nich: «Ja jestem», cofnęli się i upadli na ziemię. 7 Powtórnie ich zapytał: «Kogo szukacie?» Oni zaś powiedzieli: «Jezusa z Nazaretu». 8 Jezus odrzekł: «Powiedziałem wam, że Ja jestem. Jeżeli więc Mnie szukacie, pozwólcie tym odejść!» 9 Stało się tak, aby się wypełniło słowo, które wypowiedział: «Nie utraciłem żadnego z tych, których Mi dałeś».

**Komentarz:** Judasz, strażnicy żydowscy oraz ciżba świątynnych sługusów, idą pojmać Jezusa. Jezus wychodzi im naprzeciw, chcąc samemu oddać się w ich ręce -u Jana nie ma epizodu z pocałunkiem Judasza. Zawołanie Jezusa «Ja jestem» przywołujące Boże Imię, powala motłoch na ziemię. Jezus chce się oddać dobrowolnie, prosząc straż, by zostawiła Jego uczniów w spokoju.

(Mt 26): 48 Zdrajca zaś dał im taki znak: «Ten, którego pocałuję, to On; Jego pochwyćcie!». 49 Zaraz też przystąpił do Jezusa, mówiąc: «Witaj Rabbi!», i pocałował Go. 50 A Jezus rzekł do niego: «Przyjacielu, po coś przyszedł?»

(Mk 14): 44 A zdrajca dał im taki znak: «Ten, którego pocałuję, to On; chwyćcie Go i prowadźcie ostrożnie!». 45 Skoro tylko przyszedł, przystąpił do Jezusa i rzekł: «Rabbi!», i pocałował Go.

(Łk 22): 47 Gdy On jeszcze mówił, oto zjawił się tłum. A jeden z Dwunastu, imieniem Judasz, szedł na ich czele i zbliżył się do Jezusa, aby Go pocałować. 48 Jezus mu rzekł: «Judaszu, pocałunkiem wydajesz Syna Człowieczego?»

**Komentarz:** Można przypuszczać, że pierwotny plan pojmania Jezusa zakładał, że Judasz przyjdzie jak gdyby nigdy nic powitać Jezusa pocałunkiem, dając tym samym znak ukrytym strażom, którzy pojmaliby Jezusa z zasadzki. Jednak gdy Jezus przejrzał te plany i wyszedł naprzeciw, cały plan spalił na panewce. Mimo iż Jezus sam się wyjawiał, to jednak Judasz nadal musi „potwierdzić” pocałunkiem, że to właśnie On -a nuż to jakiś podstęp? Mamy w tym fragmencie dwie kwestie wypowiedziane przez Jezusa, u Mateusza i Łukasza. Można założyć taki porządek: Jezus pyta «Przyjacielu, po coś przyszedł?», następnie Judasz mówi «Witaj Rabbi!» i całuje Jezusa. Po czym Jezus pyta się go «Judaszu, pocałunkiem wydajesz Syna Człowieczego?».

## Odcięcie ucha słudze arcykapłana przez Piotra

(Mt 26): 50 Wtedy podeszli, rzucili się na Jezusa i pochwycili Go. 51 A oto jeden z tych, którzy byli z Jezusem, wyciągnął rękę, dobył miecza i ugodziwszy sługę najwyższego kapłana odciął mu ucho. 52 Wtedy Jezus rzekł do niego: «Schowaj miecz swój do pochwy, bo wszyscy, którzy za miecz chwytają, od miecza giną. 53 Czy myślisz, że nie mógłbym poprosić Ojca mojego, a zaraz wystawiłby Mi więcej niż dwanaście zastępów aniołów? 54 Jakże więc spełnią się Pisma, że tak się stać musi?»

(Mk 14): 46 Tamci zaś rzucili się na Niego, i pochwycili Go. 47 A jeden z tych, którzy tam stali, dobył miecza, uderzył sługę najwyższego kapłana i odciął mu ucho. :

(Łk 22): 49 Towarzysze Jezusa widząc, na co się zanosi, zapytali: «Panie, czy mamy uderzyć mieczem?» 50 I któryś z nich uderzył sługę najwyższego kapłana i odciął mu prawe ucho. 51 Lecz Jezus odpowiedział: «Przestańcie, dosyć!» I dotknąwszy ucha, uzdrowił go.

(J 18): 10 Wówczas Szymon Piotr, mając przy sobie miecz, dobył go, uderzył sługę arcykapłana i odciął mu prawe ucho. A słudze było na imię Malchos. 11 Na to rzekł Jezus do Piotra: «Schowaj miecz do pochwy. Czyż nie mam pić kielicha, który Mi podał Ojciec?»

**Komentarz:** Bardzo intensywna scena. Strażnicy oraz motłoch chcą pochwycić Jezusa. Uczniowie nie wiedzą co się dzieje, dwóch, którzy posiadają przy sobie miecze (Łk 22,38), pyta się, czy mają działać. «Panie, czy mamy uderzyć mieczem?» Jednym z nich jest Piotr, który rzuca się na sługę arcykapłana, Malchosa i odcina mu prawe ucho. Reszta strażników i hołoty nie reaguje przerażona. Jezus krzyczy uczniom «Przestańcie, dosyć!» i dotyka ucha Malchosa, po czym zwraca się do Piotra: «Schowaj miecz swój do pochwy, bo wszyscy, którzy za miecz chwytają, od miecza giną.» «Czyż nie mam pić kielicha, który Mi podał Ojciec?» « Czy myślisz, że nie mógłbym poprosić Ojca mojego, a zaraz wystawiłby Mi więcej niż dwanaście zastępów aniołów? Jakże więc spełnią się Pisma, że tak się stać musi?»

## Przemowa Jezusa do zgrai. Ucieczka uczniów

(Mt 26): 55 W owej chwili Jezus rzekł do tłumów: «Wyszliście z mieczami i kijami jak na zbójcę, żeby Mnie pojmać. Codziennie zasiadałem w świątyni i nauczałem, a nie pochwyciliście Mnie. 56 Lecz stało się to wszystko, żeby się wypełniły Pisma proroków». Wtedy wszyscy uczniowie opuścili Go i uciekli.

(Mk 14): 48 A Jezus zwrócił się i rzekł do nich: «Wyszliście z mieczami i kijami, jak na zbójcę, żeby Mnie pochwycić. 49 Codziennie nauczałem u was w świątyni, a nie pojmaliście Mnie. Ale Pisma muszą się wypełnić». 50 Wtedy opuścili Go wszyscy i uciekli.

(Łk 22): 52 Do arcykapłanów zaś, dowódcy straży świątynnej i starszych, którzy wyszli przeciw Niemu, Jezus rzekł: «Wyszliście z mieczami i kijami jak na zbójcę? 53 Gdy codziennie bywałem u was w świątyni, nie podnieśliście ręk na Mnie, lecz to jest wasza godzina i panowanie ciemności».

**Komentarz:** Zdemoralizowana żydowska straż oraz motłoch nadal stoi sparaliżowana strachem, nie wiedząc co robić. Lecz Jezus poddaje się bez oporu. Przemowy Jezusa do strażników są u wszystkich Synoptyków zgodne. Łukasz nie pisze o ucieczce uczniów, a wśród adresatów mowy Jezusa są arcykapłani, oraz starsi ludu. Niewątpliwie mowa była adresowana także i do nich, jako inspiratorów całego zajścia, jednak wbrew temu, co zdaje się tekst sugerować, arcykapłanów (Annasza i Kajfasza) oraz starszyzny na miejscu nie było. Po raz kolejny widzimy, że Łukasz jest tak naprawdę wtórny, i przerabia posiadany materiał, uwzględniając pewien szerszy kontekst i intencje Jezusa.

## Uciekający nagi młodzieniec

(Mk 14): 51 A pewien młodzieniec szedł za Nim, odziany prześcieradłem na gołym ciele. Chcieli go chwycić, 52 lecz on zostawił prześcieradło i nago uciekł od nich.

**Komentarz:** Wstawka obecna tylko u Marka, zapewne osobista nota autobiograficzna. Marek mógł iść do ogrodu, próbując ostrzec Jezusa i uczniów o zbliżającym się tłumie, jednak nie zdążył. Gdy strażnicy i tłum zauważyli, że są śledzeni, próbowali pochwycić bezskutecznie Marka.

## Aresztowanie Jezusa i odprowadzenie do Annasza

(J 18): 12 Wówczas kohorta oraz trybun razem ze strażnikami żydowskimi pojмали Jezusa, związali Go 13 i zaprowadzili najpierw do Annasza. Był on bowiem teściem Kajfasza, który owego roku pełnił urząd arcykapłański. 14 Właśnie Kajfasz poradził Żydom, że warto, aby jeden człowiek zginął za naród. 15 A szedł za

Jezusem Szymon Piotr razem z innym uczniem. Uczeń ten był znany arcykapłanowi i dlatego wszedł za Jezusem na dziedziniec arcykapłana, 16 podczas gdy Piotr zatrzymał się przed bramą na zewnątrz. Wszedł więc ów drugi uczeń, znany arcykapłanowi, pomówił z odźwierną i wprowadził Piotra do środka.

(Mt 26): 57 Ci zaś, którzy pochwycili Jezusa, zaprowadzili Go do najwyższego kapłana, Kajfasza, gdzie zebrali się uczeni w Piśmie i starsi. 58 A Piotr szedł za Nim z daleka, aż do pałacu najwyższego kapłana. Wszedł tam na dziedziniec i usiadł między służbą, aby widzieć, jaki będzie wynik.

(Mk 14): 53 A Jezusa zaprowadzili do najwyższego kapłana, u którego zebrali się wszyscy arcykapłani, starsi i uczeni w Piśmie. 54 Piotr zaś szedł za Nim z daleka aż na dziedziniec pałacu najwyższego kapłana. Tam siedział między służbą i grzał się przy ogniu.

(Łk 22): 54 Schwycili Go więc, poprowadzili i zawiedli do domu najwyższego kapłana. A Piotr szedł z daleka. 55 Gdy rozniecili ogień na środku dziedzińca i zasiedli wkoło, Piotr usiadł także między nimi.

**Komentarz:** Po pochwyceniu Jezus jest prowadzony do Annasza syna Setiego, arcykapłana w latach 6-15 n.e. i teścia Józefa ben Kajfasza (znanego po prostu jako Kajfasz), który ówczasem pełnił urząd arcykapłański. Annasz jednak zachował wielkie wpływy i tradycyjnie ciągle zwano go arcykapłanem. Synoptycy mówią, że Jezusa zaprowadzono do domu arcykapłana Kajfasza, gdzie później miał się odbyć proces przed Sanhedrynem. Jednak Jan koryguje i uzupełnia skrótową relację Synoptyków, pisząc, że Jezusa najpierw zaprowadzono do Annasza, „ojca chrzestnego” mafii arcykapłanów (pięciu jego synów i zięć Kajfasz pełniło urząd arcykapłana), który chciał się osobiście zapoznać z Człowiekiem. Jan również dodaje kilka szczegółów o tym, jak on razem z Piotrem dostali się na dziedziniec posiadłości arcykapłanów.

Jest jeszcze kwestia, kto pochwycił Jezusa - czy Jan (J 18,3;12) nie pisze o kohorcie i trybunie? Czy rzymscy żołnierze brali udział w pojmaniu Jezusa? Nie wydaje się, rzymscy żołnierze raczej nie przeraziliby się słowami Jezusa, że «Ja jestem» -i nie cackaliby się z jakimś porywczym rybakiem z Galilei. Greckie słowo w tekście, które Biblia Tysiąclecia tłumaczy jako „kohortę” to *στείρα*, *speira*, zaś „trybun” to w greckim tekście *χιλίαρχος*, *chiliarchos*, „tysięcznik”. Jest to słowo czasem używane jako odpowiednik rzymskiego *tribunus*, jednak o greckim rodowodzie, i może oznaczać właściwie dowódcę dowolnego większego oddziału, podobnie jak *speira* może również być odniesiona do dowolnego większego oddziału. Nie wydaje się żeby terminologia wojskowa Jana była nazbyt precyzyjna, zapewne chodzi o oddanie (nawet i być może z pewną przesadą) wielkości motłochu, który razem ze strażnikami świątynnymi przyszedł pojąć Jezusa.

Z drugiej jednak strony Dz 22,30 opisują jak Rzymianie, po aresztowaniu Pawła (oskarżonemu zbezczeszczenie Świątyni przez wprowadzenie do niej Greka, za co nawet Rzymianie zgodzili się na karanie śmiercią -o czym świadczą zachowane inskrypcje), stawili go przed żydowskim Sanhedrynem. Teoretycznie jest wiele możliwe, że rzymskie wojska pełniły rolę policji, jurysdykcję w sprawach pomniejszych pozostawiając lokalnym władzom, w tym przypadku Sanhedrynowi.

### Pierwsze zaparcie się Piotra

(Mt 26): 69 Piotr zaś siedział zewnątrz na dziedzińcu. Podeszła do niego jedna służąca i rzekła: «I ty byłeś z Galilejczykiem Jezusem». 70 Lecz on zaprzeczył temu wobec wszystkich i rzekł: «Nie wiem, co mówisz»

(Mk 14): 66 Kiedy Piotr był na dole na dziedzińcu, przyszła jedna ze służących najwyższego kapłana. 67 Zobaczywszy Piotra grzejącego się [przy ogniu], przypatrzyła mu się i rzekła: «I tyś był z Nazarejczykiem Jezusem». 68 Lecz on zaprzeczył temu, mówiąc: «Nie wiem i nie rozumiem, co mówisz». I wyszedł na zewnątrz do przedsionka, a kogut zapiał.

(Łk 22): 56 A jakaś służąca, zobaczywszy go siedzącego przy ogniu, przyjrzała mu się uważnie i rzekła: «I ten był razem z Nim». 57 Lecz on zaprzeczył temu, mówiąc: «Nie znam Go, kobieto».

(J 18): 17 A służąca odźwierna rzekła do Piotra: «Czy może i ty jesteś jednym spośród uczniów tego człowieka?» On odpowiedział: «Nie jestem». 18 A ponieważ było zimno, strażnicy i słudzy rozpalwszy ognisko stali przy nim i grzali się. Wśród nich stał także Piotr i grzał się [przy ogniu].

**Komentarz:** Pierwsza odźwierna zapytała Piotra (wedle relacji Jana) czy nie jest może uczniem Jezusa. Odpowiedź Piotra wydaje się najprecyzyjniej uchwycona przez Marka, towarzysza Piotra: «**Nie wiem i nie rozumiem, co mówisz**» - Piotr stara się nieudolnie wmówić, że nie wie, kim jest tak naprawdę Jezus. Pragnąc uniknąć bycia zagadywanym o te sprawy, wychodzi do przedsionka, i słyszy pierwsze pianie koguta -dopiero później przypomni sobie ten szczegół i zapowiedź Jezusa.

W relacjach Ewangelistów mamy pewną niejasność, czy Piotr grzał się przy ogniu razem z ciżbą sług arcykapłana, czy też odstąpił od tego towarzystwa. Według relacji Synoptyków, służąca odźwierna spytała się Piotra nie od razu, przy bramie, gdy wpuściła go (dzięki wstawiennictwu Umiłowanego Ucznia) do pałacu arcykapłana, lecz po pewnej chwili, dy Piotr siedział przy ogniu. Relacja Jana jest pod tym względem niejednoznaczna. Później Piotr miał odejść do przedsionka, jednak w narracji Jana (J,18,18 por. 25) Piotr cały

czas grzeje się przy ogniu. Wydaje się, że Jan nie jest precyzyjny w tym szczególe. No chyba, że Piotr, co jakiś czas powracał w pobliże ogniska, bo było mu zimno i nie mógł się powstrzymać.

### Przesłuchanie Jezusa przez Annasza

(J 18): 19 Arcykapłan więc zapytał Jezusa o Jego uczniów i o Jego naukę. 20 Jezus mu odpowiedział: «Ja przemawiałem jawnie przed światem. Uczylem zawsze w synagodze i w świątyni, gdzie się gromadzą wszyscy Żydzi. Potajemnie zaś nie uczyłem niczego. 21 Dlaczego Mnie pytasz? Zapytaj tych, którzy słyszeli, co im mówiłem. Oto oni wiedzą, co powiedziałem». 22 Gdy to powiedział, jeden ze sług obok stojących spoliczkował Jezusa, mówiąc: «Tak odpowiadasz arcykapłanowi?» 23 Odrzekł mu Jezus: «Jeżeli źle powiedziałem, udowodnij, co było złego. A jeżeli dobrze, to dlaczego Mnie bijesz?» 24 Następnie Annasz wysłał Go związanego do arcykapłana Kajfasza.

**Komentarz:** Epizod wspomniany tylko przez Jana, wstępne przesłuchanie Jezusa przez Annasza – który chce osobiście zapoznać się ze sprawą. Wypowiedź Jezusa jest tutaj inna niż to, co Jezus później powie u Kajfasza przed Sanhedrynem, a co zanotują Synoptycy. Jan z kolei jedynie krótko wspomina o odesłaniu Jezusa do Kajfasza, pomijając to, co się u niego działo, cały proces przed Sanhedrynem -jakby zakładając, że czytelnicy jego ewangelii już to znają!

Oдноśnie spoliczkowania Jezusa przez sługę Annasza, w Księdze Micheasza (Mi 4,14, czasem numerowane jako 5,1) znajduje się proroctwo, które można do tego odnieść: *rózgać bić będą w policzek sędziego Izraela*. Septuaginta co prawda ma w tym miejscu: *Będą chłostać plemiona Izraela różgą po twarzy* (tłum. Remigiusza Popowskiego, *φουλάς -fylas*, zamiast hebrajskiego *ושׁוּ* -*sopet*).

### Drugie i trzecie zaparcie się Piotra

(J 18): 25 A Szymon Piotr stał i grzał się [przy ogniu]. Powiedzieli wówczas do niego: «Czy i ty nie jesteś jednym z Jego uczniów?» On zaprzeczył mówiąc: «Nie jestem». 26 Jeden ze sług arcykapłana, krewny tego, któremu Piotr odciął ucho, rzekł: «Czyż nie Ciebie widziałem razem z Nim w ogrodzie?» 27 Piotr znowu zaprzeczył i natychmiast kogut zapiał.

(Mt 26): 71 A gdy wyszedł ku bramie, zauważyła go inna i rzekła do tych, co tam byli: «Ten był z Jezusem Nazarejczykiem». 72 I znowu zaprzeczył pod przysięgą: «Nie znam tego Człowieka». 73 Po chwili ci, którzy tam stali, zbliżyli się i rzekli do Piotra: «Na pewno i ty jesteś jednym z nich, bo i twoja mowa cię zdradza». 74 Wtedy począł się zaklinać i przysięgać: «Nie znam tego Człowieka». I w tej chwili kogut zapiał. 75 Wspomniał Piotr na słowo Jezusa, który mu powiedział: «Zanim kogut zapieje, trzy razy się Mnie wyprzesz». Wyszedł na zewnątrz i gorzko zapłakał.

(Mk 14): 69 Służąca, widząc go, znowu zaczęła mówić do tych, którzy tam stali: «To jest jeden z nich». 70 A on ponownie zaprzeczył. Po chwili ci, którzy tam stali, mówili znowu do Piotra: «Na pewno jesteś jednym z nich, jesteś także Galilejczykiem». 71 Lecz on począł się zaklinać i przysięgać: «Nie znam tego człowieka, o którym mówicie». 72 I w tej chwili kogut powtórnie zapiał. Wspomniał Piotr na słowa, które mu powiedział Jezus: «Pierwej, nim kogut dwa razy zapieje, trzy razy Mnie się wyprzesz». I wybuchnął płaczem.

(Łk 22): 58 Po chwili zobaczył go ktoś inny i rzekł: «I ty jesteś jednym z nich». Piotr odrzekł: «Człowieku, nie jestem». 59 Po upływie prawie godziny jeszcze ktoś inny począł zawzięcie twierdzić: «Na pewno i ten był razem z Nim; jest przecież Galilejczykiem». 60 Piotr zaś rzekł: «Człowieku, nie wiem, co mówisz». I w tej chwili, gdy on jeszcze mówił, kogut zapiał. 61 A Pan obrócił się i spojrział na Piotra. Wspomniał Piotr na słowo Pana, jak mu powiedział: «Dziś, zanim kogut zapieje, trzy razy się Mnie wyprzesz». 62 Wyszedł na zewnątrz i gorzko zapłakał.

**Komentarz:** Mamy tu drugi i trzeci epizod zaparcia się Piotra. Ewangelisci są zgodni, że pierwszy epizod zainicjowała służąca odźwierna – a kto zagadnął Piotra po raz drugi i trzeci? Marek pisze, że ta sama odźwierna zaczęła rozpowiadać wszystkim, że Piotr był z Jezusem, Mateusz mówi zaś, że była to inna służąca. Mamy tu drobną wzajemną polemikę Ewangelistów o trzeciorzędny szczegół, czy była to ta, czy może tamta? A może jedna i druga -baby zaczęły ze sobą plotkować, co to za Galilejczyk się tu przyplątał. Ale bezpośrednio zagadnął Piotra ktoś inny. Łukasz wspomina, że do trzeciego zaparcia minęła prawie godzina -którą słudzy zapewne spędzili na plotkowaniu na temat tożsamości uczniów (o postawie Jana żaden z Ewangelistów nie wspomina). Krewny Malchosa, któremu Piotr uciął ucho, potwierdza, tak to ten, widziałem go w Ogrójcu, i zaraz słudzy zaczynają nachodzić Piotra, a on się zaklina, że nie zna Jezusa: «Człowieku, nie wiem, co mówisz», «Nie znam tego człowieka, o którym mówicie». Łukasz dodaje ciekawy szczegół, że w tej chwili Jezus spojrział na Piotra. Możliwe, że Jezus był wówczas wyprowadzany od Annasza do Kajfasza, na proces przed Sanhedrynem. Ponadto kogut zapiał dopiero po raz drugi, czyli jeszcze było nieco czasu, zanim Słońce wstanie.

Tu mamy problem kolejności wydarzeń, różny u poszczególnych Ewangelistów. Mateusz i Marek umieszczają zaparcie się Piotra już po wydaniu wyroku przez Sanhedryn, na samym końcu rozdziałów 26 i 14 odpowiednio swoich ewangelii. Stanowi to niejako podsumowanie opowiadania o pojmaniu i żydowskim procesie Jezusa.

Piotr, już po skazaniu Jezusa na śmierć przez Sanhedryn zważył, zgorszył się i zaparł się Mistrza. Łukasz umieszcza opis zaparcia się Piotra jeszcze przed mającym odbyć się o poranku żydowskim procesem Jezusa. Jan jest ambiwalentny w tej sprawie, bo nie opisuje procesu przed Sanhedrynem.

Kwestia, która kolejność jest właściwa, zależy od kilku czynników, mianowicie kiedy i gdzie, odbył się proces przed Sanhedrynem. Czy odbył się jeszcze nocy, jak wynikałoby z kolejności Mateusza i Marka, czy o poranku, już po pianiu kogutów, jak twierdzi Łukasz? Gdzie miało miejsce posiedzenie Sanhedrynu -w domu Kajfasza (i czy być może Kajfasz i Annasz mieszkali razem w jednym pałacu?), czy też w tradycyjnym miejscu w tzw. Sali Ciosanych Kamieni w Świątyni Jerozolimskiej? Są to sprawy sporne, jeśli chodzi o rekonstrukcję przebiegu męki Jezusa. Opis Jana (J 18,28) sugeruje, że posiedzenie odbyło się w domu Kajfasza, skąd Jezus został odprowadzony do Piłata -ale być może Jan jest nieprecyzyjny (czy wyrażenie *od Kajfasza* oznacza miejsce: z „rezydencji Kajfasza”, czy może „Kajfasz” jest synonimem Sanhedrynu, jako jego przewodniczący?). Relację Jana wspierają Mt 26,57 i Mk 14,53.

Najbardziej kontrowersyjną kwestią, jeśli chodzi o proces przed Sanhedrynem, jest to, że według tradycji Miszny, procesy o sprawy zagrożone karą śmierci nie mogły się odbywać w nocy:

*W sprawach o kwestie gardłowe sąd orzeka w porze dziennej, a kończy naradę i wydaje orzeczenie tylko w porze dziennej. W sprawach o kwestie finansowe sąd może zakończyć naradę i jeszcze tego samego dnia wydać orzeczenie o zwolnieniu oskarżonego lub o uznaniu go za winnego. W sprawach gardłowych sąd może zakończyć naradę i jeszcze tego samego dnia wydać orzeczenie o uniewinnieniu oskarżonego, ale musi czekać do następnego dnia, aby uznać go za winnego. Ponieważ więc sprawy gardłowe mogą trwać dwa dni, sąd nie orzeka spraw gardłowych w określone dni, ani w wigilię szabat, ani w wigilię święta.* -Miszna, Sanhedryn 4,1

Sprawa ta jest przedmiotem wielu specjalistycznych dyskusji, na temat tego, czy przepis ten rzeczywiście był stosowany w I w. (czy jest tylko późniejszą regulacją rabinów, próbujących skodyfikować idealne normy sądownicze), czy proces Jezusa przed Sanhedrynem rzeczywiście się odbył, czy odbył się w nocy, czy o poranku, czy był on w świetle żydowskiego prawa legalny itp. Nie będziemy w te dyskusje wchodzić -wystarczy powiedzieć, że według relacji ewangelicznej, elitom żydowskim bardzo się spieszyło, by zgładzić Jezusa jeszcze przed świętem Paschy. Stąd możliwe, że pewne przepisy były naginane.

W każdym razie to, jaką wersję przyjmujemy, rzutuje na interpretację zaparcia się Piotra. Czy Piotr po prostu ze wstydu zaparł się Jezusa przed garstką prostackich sługusów? Czy może chodzi o coś więcej? Czy Piotr, obserwując proces Jezusa przed Wysoką Radą (czy w ogóle odbywał się on publicznie), a potem publiczne potępienie Mistrza przez najwyższy żydowski autorytet, stanął przed dramatyczną próbą lojalności? Czy autorytet jest ważniejszy: najwyższej obecnie władzy żydowskiej, Sanhedrynu czy Chrystusa? Jak bowiem Mesjasz mógłby być potępiony przez Sanhedryn jako bluźnierca? A co więcej Piotr musiał przypomnieć sobie surowe słowa Jezusa:

(Mt 10): 32 Do każdego więc, który się przyzna do Mnie przed ludźmi, przyznam się i Ja przed moim Ojcem, który jest w niebie. 33 Lecz kto się Mnie zaprze przed ludźmi, tego zaprę się i Ja przed moim Ojcem, który jest w niebie.

(Mk 8):38 Kto się bowiem Mnie i słów moich zawstydzi przed tym pokoleniem wiarołomnym i grzesznym, tego Syn Człowieczy wstydzić się będzie, gdy przyjdzie w chwale Ojca swojego razem z aniołami świętymi».

(Łk 9): 26 Kto się bowiem Mnie i słów moich zawstydzi, tego Syn Człowieczy wstydzić się będzie, gdy przyjdzie w swojej chwale oraz w chwale Ojca i świętych aniołów.

### Oskarżenie Jezusa o zamiar zburzenia Świątyni

(Mt 26): 59 Tymczasem arcykapłani i cała Wysoka Rada szukali fałszywego świadectwa przeciw Jezusowi, aby Go zgładzić. 60 Lecz nie znaleźli, jakkolwiek występowało wielu fałszywych świadków. W końcu stanęli dwaj 61 i zeznali: «On powiedział: "Mogę zburzyć przybytek Boży i w ciągu trzech dni go odbudować"»

(Mk 14): 55 Tymczasem arcykapłani i cała Wysoka Rada szukali świadectwa przeciw Jezusowi, aby Go zgładzić, lecz nie znaleźli. 56 Wielu wprawdzie zeznawało fałszywie przeciwko Niemu, ale świadectwa te nie były zgodne. 57 A niektórzy wystąpili i zeznali fałszywie przeciw Niemu: 58 «Myśmy słyszeli, jak On mówił: "Ja zburzę ten przybytek uczyniony ludzką ręką i w ciągu trzech dni zbuduję inny, nie ręką ludzką uczyniony"». 59 Lecz i w tym ich świadectwo nie było zgodne.

(J 3): 13 Zbliżała się pora Paschy żydowskiej i Jezus udał się do Jerozolimy. 14 W świątyni napotkał siedzących za stołami bankierów oraz tych, którzy sprzedawali woły, baranki i gołębie. 15 Wówczas sporządziwszy sobie bicz ze sznurków, powypędzał wszystkich ze świątyni, także baranki i woły, porzucił monety bankierów, a stoły powywracał. 16 Do tych zaś, którzy sprzedawali gołębie, rzekł: «Weźcie to stąd, a nie róbcie z domu mego Ojca targowiska!» 17 Uczniowie Jego przypomnieli sobie, że napisano: Gorliwość o dom Twój pochłonie Mnie. 18 W odpowiedzi zaś na to Żydzi rzekli do Niego: «Jakim znakiem wykażesz się wobec nas, skoro takie rzeczy

czynisz?» 19 Jezus dał im taką odpowiedź: «Zburzcie tę świątynię, a Ja w trzech dniach wzniosę ją na nowo». 20 Powiedzieli do Niego Żydzi: «Czterdzieści sześć lat budowano tę świątynię, a Ty ją wzniesiesz w przeciągu trzech dni?» 21 On zaś mówił o świątyni swego ciała.

**Komentarz:** Odbywa się już żydowski proces Jezus przed pospiesznie zgromadzonym w rezydencji arcykapłana Kajfasza Sanhedrynem, żydowską Wysoką Radą. Próbuje się bezskutecznie znaleźć „haka” na Jezusa, by usankcjonować z góry już powzięty wyrok śmierci, lecz znalezienie dowodu się nie udaje. Mateusz i Marek piszą o dwóch świadkach, którzy twierdzą, że Jezus zapowiadał, że zburzy Świątynię (czyli popełni największe świętokradztwo), a następnie odbuduje ją w trzy dni (stanie się to później przedmiotem drwin, gdy Jezus będzie już wisiał na krzyżu, Mt 27, 40; Mk 15,29). Marek precyzuje, że świadkowie nie byli zgodni, Mateusz nawet o tym nie wspomina, uznając to za oczywistość! Tymczasem, co tak naprawdę Jezus powiedział? To opisuje Jan, na początku swojej ewangelii, w opisie epizodu wypędzenia kupców ze Świątyni. Jezus w odpowiedzi na żądaniu znaku przez Żydów poleca, aby to **oni** sami zburzyli Świątynię, a on ją w trzy dni odbuduje -mając na myśli nie fizyczną budowlę, tylko swoje własne życie, jako Świątynię. Jezus mówi, że to Żydzi dokonają świętokradztwa, lecz świadkowie mylnie przypisują ten zamiar Jezusowi. Jest to wręcz **doskonały** przykład, jak ewangelie się wzajemnie uzupełniają. Bez relacji Jana nie wiedzielibyśmy, skąd wziął się ten zarzut wobec Jezusa przytaczany przez Mateusza i Marka. Jan z kolei zaś nie pisze, jak przekręcone słowa Jezusa o zburzeniu Świątyni zostały wykorzystane przeciw Niemu podczas Jego procesu -można przypuszczać, że wspólnota Jana już to wiedziała wcześniej.

Co więcej, Marek stwierdza, że jeśli chodzi o oskarżenie o zamiar zburzenia Świątyni **w tym ich świadectwo nie było zgodne**. Bo wersje Mateusza i Marka różnią się: «**On powiedział: "Mogę zburzyć przybytek Boży i w ciągu trzech dni go odbudować"**», «**Myśmy słyszeli, jak On mówił: "Ja zburzę ten przybytek uczyniony ludzką ręką i w ciągu trzech dni zbuduję inny, nie ręką ludzką uczyniony"**». A więc mamy z jednej strony **możliwość** (u Mateusza), z drugiej strony **zamiar** (u Marka). A to nie to samo. Co ciekawe, Mateusz stwierdza, że **staniełi dwaj i zeznali**, ale w przeciwieństwie do Marka, nie stwierdza, że ich świadectwo było niezgodne! Zgodne świadectwo dwóch świadków wystarczało do wydania wyroku, lecz w tym przypadku nie byłoby podstawy do jego wydania! Otóż wedle świadków u Mateusza, Jezus stwierdził **możliwość** zburzenia Świątyni i odbudowania jej w trzy dni. Co było jak najbardziej prawdą, bo Jezus jako Syn Boży, miał taką **możliwość**, więc Mateusz nie podważa tego świadectwa!

Marek przytacza stwierdzenia świadków o **przybytku uczynionym ludzką ręką** (χειροποιήτων, *cheiropoiēton* oraz ἀχειροποιήτων, *acheiropoiēton*) oraz że Jezus w trzy dni zbuduje **inny, nie ręką ludzką uczyniony**. Co prawda zaraz stwierdza, że **ich świadectwo nie było zgodne**, jednak jest bardzo prawdopodobne, że te sformułowania znajdowały się w oryginalnej wypowiedzi Jezusa, mimo iż nie przytacza ich Jan! Co rzutuje na odbiór tej wypowiedzi Jezusa o zniszczeniu Świątyni, w porównaniu z wypowiedzią Jana (o której **tej** Świątyni Jezus wspomina w J 2,19, o sanktuarium w Jerozolimie, czy o swoim cielem)?

Wzmianki o tym, że Jezus miał zburzyć Świątynię, nie ma w Ewangelii Łukasza. Jednak w jego drugim dziele, w Dziejach Apostolskich, w rozdziale 6, w opisie aresztowania Szczepana, mamy wzmiankę (Dz 6,14), która do tego nawiązuje:

(Dz 6): 8 Szczepan pełen łaski i mocy działał cuda i znaki wielkie wśród ludu. 9 Niektórzy zaś z synagogi, zwanej [synagogą] Libertynów i Cyrenejczyków, i Aleksandryjczyków, i tych, którzy pochodzili z Cylicji i z Azji, wystąpili do rozprawy ze Szczepanem. 10 Nie mogli jednak sprostać mądrości i Duchowi, z którego [natchnieniem] przemawiał. 11 Podstawili więc ludzi, którzy zeznali: «Słyszeliśmy, jak on mówił bluźnierstwa przeciwko Mojżeszowi i Bogu». 12 W ten sposób podburzyli lud, starszych i uczonych w Piśmie. Przybiegli, porwali go i zaprowadzili przed Sanhedryn. 13 Tam postavili fałszywych świadków, którzy zeznali: «Ten człowiek nie przestaje mówić przeciwko temu świętemu miejscu i przeciwko Prawu. 14 Bo słyszeliśmy, jak mówił, że Jezus Nazarejczyk zburzy to miejsce i pozmienia zwyczaje, które nam Mojżesz przekazał».

Później w rozdziale 7, mamy mowę Szczepana przed Sanhedrynem, opowiada on dzieje Narodu Wybranego od przymierza Boga z Abrahamem, do czasów Mojżesza -zakończenie mowy podsumowuje, iż nową Świątynią, przepowiedzianą przez Boga za pośrednictwem proroków, jest Chrystus:

44 Nasi ojcowie mieli na pustyni Namiot Świadectwa. Ten bowiem, który rozmawiał z Mojżeszem, rozkazał zbudować go według wzoru, który [Mojżesz] ujrzał. 45 Przyjęli go nasi ojcowie i pod wodzą Jozuego wnieśli do ziemi pogan, których Bóg wypędził przed ojcami naszymi, aż do czasów Dawida. 46 On znalazł łaskę przed Panem i prosił, aby mógł wnieść przybytek dla Boga Jakuba. 47 Ale dopiero Salomon wybudował Mu dom. 48 Najwyższy jednak nie mieszka w dziełach rąk ludzkich, jak mówi Prorok: [Iz 66,1-2]

49 Niebo jest moją stolicą,

a ziemia podnóżkiem stóp moich.

Jakiż dom zbudujecie Mi, mówi Pan,

albo gdzież miejsce odpoczynku mego?

## 50 Czyż tego wszystkiego nie stworzyła moja ręka?

Widać wyraźnie, że również Łukasz przyznaje, iż rzekomy zamiar zburzenia Świątyni przez Chrystusa, był jednym z głównych zarzutów wysuwanych przez Żydów przeciw Niemu -a później przeciw Jego uczniom.

### Deklaracja Mesjańska i wydanie wyroku przez Sanhedryn

(Mt 26): 62 Wtedy powstał najwyższy kapłan i rzekł do Niego: «Nic nie odpowiadasz na to, co oni zeznają przeciwko Tobie?» 63 Lecz Jezus milczał. A najwyższy kapłan rzekł do Niego: «Poprzysięgam Cię na Boga żywego, powiedz nam: Czy Ty jesteś Mesjasz, Syn Boży?» 64 Jezus mu odpowiedział: «Tak, Ja Nim jestem [Jezus odrzekł: „Sam to powiedziałeś. Ale oświadczam wam: Odtąd ujrzycie Syna Człowieczego, który siedzi po prawej stronie Wszechmogącego i przychodzi na obłokach nieba”. -Biblia Paulistów]. Ale powiadam wam: Odtąd ujrzycie Syna Człowieczego, siedzącego po prawicy Wszechmocnego, i nadchodzącego na obłokach niebieskich». 65 Wtedy najwyższy kapłan rozdarł swoje szaty i rzekł: «Zbliźnił. Na cóż nam jeszcze potrzeba świadków? Oto teraz słyszeliście bluźnierstwo. 66 Co wam się zdaje?» Oni odpowiedzieli: «Winien jest śmierci». 67 Wówczas zaczęli pluć Mu w twarz i bić Go pięściami, a inni policzkowali Go 68 i szydzili: «Prorokuj nam, Mesjaszu, kto Cię uderzył?»

(Mk 14): 60 Wtedy najwyższy kapłan wystąpił na środek i zapytał Jezusa: «Nic nie odpowiadasz na to, co oni zeznają przeciw Tobie?» 61 Lecz On milczał i nic nie odpowiedział. Najwyższy kapłan zapytał Go ponownie: «Czy Ty jesteś Mesjasz, Syn Błogosławionego?» 62 Jezus odpowiedział: «Ja jestem. Ujrzycie Syna Człowieczego, siedzącego po prawicy Wszechmocnego i nadchodzącego z obłokami niebieskimi». 63 Wówczas najwyższy kapłan rozdarł swoje szaty i rzekł: «Na cóż nam jeszcze potrzeba świadków? 64 Słyszeliście bluźnierstwo. Cóż wam się zdaje?» Oni zaś wszyscy wydali wyrok, że winien jest śmierci. 65 I niektórzy zaczęli pluć na Niego; zakrywali Mu twarz, policzkowali Go i mówili: «Prorokuj!» Także słudzy bili Go pięściami po twarzy.

(Łk 22): 63 Tymczasem ludzie, którzy pilnowali Jezusa, naigrawali się z Niego i bili Go. 64 Zasłaniali Mu oczy i pytali: «Prorokuj, kto Cię uderzył». 65 Wiele też innych obelg miotali przeciw Niemu. 66 Skoro dzień nastał, zebrała się starszyzna ludu, arcykapłani i uczeni w Piśmie i kazali przyprowadzić Go przed swoją Radę. 67 Rzekli: «Jeśli Ty jesteś Mesjasz, powiedz nam!» On im odrzekł: «Jeśli wam powiem, nie uwierzycie Mi, 68 i jeśli was zapytam, nie dacie Mi odpowiedzi. 69 Lecz odtąd Syn Człowieczy siedzieć będzie po prawej stronie Wszechmocy Bożej». 70 Zawołali wszyscy: «Więc Ty jesteś Synem Bożym?» Odpowiedział im: «Tak. Jestem Nim» [„Wy sami mówicie, że Ja jestem”. -Biblia Paulistów]. 71 A oni zawołali: «Na co nam jeszcze potrzeba świadectwa? Sami przecież słyszeliśmy z ust Jego».

**Komentarz:** Żydowski oskarżyciele dostrzegają, że nie są w stanie znaleźć dowodu przeciw Jezusowi, a śpieszy im się, by Go zgładzić jeszcze tego samego dnia, przed Świętem Paschy i szabatem. Pytają się Go wprost o jego mesjańską godność, z góry Mu jej odmawiając. Jezus nie może zaprzeczyć samemu sobie i potwierdza to, że jest Mesjaszem i Synem Bożym. Co Jego wrogowie, Kajfasz i wywodząca się z faryzeuszy starszyzna, uznają za bluźnierstwo. Jest to kluczowa scena. Ale po kolei.

Opisy Mateusza i Marka z jednej strony oraz Łukasza z drugiej, różnią się w kilku szczegółach. A więc: u Mateusza i Marka pytanie zadaje osobiście Kajfasz, u Łukasza cała starszyzna -o ile można zakładać, że pytanie rzeczywiście zadał Kajfasz, to zapewne podobne okrzyki dochodziły zewsząd. Kolejność wypowiedzi jest nieco inna u Mateusza i Marka niż u Łukasza. U Mateusza i Marka Jezus najpierw odpowiada na pytanie arcykapłana, a następnie wypowiada cytaty ze Starego Testamentu łączący prorocтва Psalmu 110,1:

*Dawidowy. Psalm.*

*Wyrocznia Boga dla Pana mego:*

*«Siądź po mojej prawicy,  
aż Twych wrogów położę  
jako podnózek pod Twoje stopy».*

oraz Księgi Daniela 7,13-14:

*13 Patrzałem w nocnych widzeniach:*

*a oto na obłokach nieba przybywa  
jakby Syn Człowieczy.*

*Podchodzi do Przedwiecznego  
i wprowadzają Go przed Niego.*

*14 Powierzono Mu panowanie,  
chwałę i władzę królewską,  
a służyły Mu wszystkie narody, ludy i języki.  
Panowanie Jego jest wiecznym panowaniem,  
które nie przemienie,  
a Jego królestwo nie ulegnie zagładzie.*

U Łukasza Jezus najpierw odpowiada na pytające okrzyki z sali o jego godność jako Mesjasza, stwierdzając, że

Żydzi i tak mu nie uwierzą: «Jeśli wam powiem, nie uwierzycie Mi, i jeśli was zapytam, nie dacie Mi odpowiedzi.». Następnie przytacza łączoną wypowiedź Ps 110,1 i Dn 7,13-14. Co prowadzi do konkluzji członków Wysokiej Rady: «Więc Ty jesteś Synem Bożym?». Na co Jezus odpowiada, że oni sami to stwierdzili: „Wy sami mówicie, że Ja jestem”. Zauważmy, że przedmiot pytania o godność Jezusa zmienia się z Mesjasza (czyli eschatologicznego króla Izraela) na Syna Bożego, w domyśle osobę równą samemu Bogu.

Wydaje mi się, że wersja Łukasza jest o tyle bliższa prawdy od wersji Mateusza i Marka, o ile jest precyzyjniejsza w swojej logice wyvodu. Jezus stosuje iście sokratejską metodę naprowadzanie dyskutantów na właściwą odpowiedź (przy czym rozróżnienie między zdaniem pytającym a orzekającym jest tu płynne -tak jest zarówno w języku polskim, jak i starożytnej grece), poprzez zadawanie odpowiednich pytań, tak by sami mogli oni stwierdzić prawdę. Tak jest m.in. w sytuacji z Judaszem (Mt 26,25), Piłatem (Mt 27,11; Mk 15,2; Łk 23,2; J 18,37) i tutaj z żydowskim Sanhedrynem. Natomiast u Mateusza i Marka kolejność jest odwrotna, najpierw jest odpowiedź na pytanie arcykapłana Kajfasza, później cytat Ps 110,1 i Dn 7,13-14 stanowi uzasadnienie odpowiedzi. Co też jest w swoim sensie prawdziwe. Kajfasz zaprzysięga Jezusa do odpowiedzi: «Czy Ty jesteś Mesjasz, Syn Błogosławionego?» („Błogosławiony” jest tu synonimem Boga, by uniknąć wypowiedzenia tego bezpośrednio, więc wydaje się, że relacja Marka jest w tym szczególnie precyzyjniejsza). Łączy więc niejaka godność mesjańską z godnością Bożą. Coś, co zwykle żydowska tradycja rozdzielała, dla Żydów niewyobrażalne było i jest, by Mesjasz miał być Bogiem samym. Jednak proroctwa Ps 110,1 i Dn 7,13-14 to uzasadniają. Wypowiedź Jezusa **Ja jestem**, nawiązująca do Świętego Imienia JHWH zostaje odczytana jako bluźnierstwo. Kajfaszowi i Wysokiej Radzie wydaje się, że Jezus bluźni, niesłusznie (w ich mniemaniu) przypisując sobie, jako zwykłemu człowiekowi godność Boga. Jednak wypowiedź Jezusa nie stanowi bluźnierstwa (pomijając już sam fakt prawdziwości), bo znowu Jezus stwierdza to nie od siebie, lecz przypisuje to stwierdzenie swoim interlokutorom (**Sam to powiedziałeś./Wy sami mówicie, że Ja jestem**).

Samo oskarżenie Jezusa o przypisywanie sobie godności Mesjasza i Syna Bożego w jednej osobie nie wziął się nagle znikąd. Stanowiło tak naprawdę kulminację długiego procesu śledzenia i nagabywania Jezusa przez Jego przeciwników. Choć Ewangelia Jana nie opisuje samego procesu przed Sanhedrynem, ot jednak zawiera wiele interesujących paraleli. Weźmy na przykład scenę podczas święta Chanuki, gdy Żydzi usiłowali wymusić na Nim jednoznaczne stwierdzenie, czy jest on Mesjaszem:

(J 10): 22 Obchodzono wtedy w Jerozolimie uroczystość Poświęcenia świątyni. Było to w zimie. 23 Jezus przechadzał się w świątyni, w portyku Salomona. 24 Otoczyli Go Żydzi i mówili do Niego: «Dokąd będziesz nas trzymał w niepewności? Jeśli Ty jesteś Mesjaszem, powiedz nam otwarcie!» 25 Rzekł do nich Jezus: «Powiedziałem wam, a nie wierzycie. Czyny, których dokonuję w imię mojego Ojca, świadczą o Mnie. 26 Ale wy nie wierzycie, bo nie jesteście z moich owiec. 27 Moje owce słuchają mego głosu, a Ja znam je. Idą one za Mną 28 i Ja daję im życie wieczne. Nie zginą one na wieki i nikt nie wyrwie ich z mojej ręki. 29 Ojciec mój, który Mi je dał, jest większy od wszystkich. I nikt nie może ich wyrwać z ręki mego Ojca. 30 Ja i Ojciec jedno jesteśmy».

31 I znowu Żydzi porwali kamienie, aby Go ukamienować. 32 Odpowiedział im Jezus: «Ukazałem wam wiele dobrych czynów pochodzących od Ojca. Za który z tych czynów chcecie Mnie ukamienować?» 33 Odpowiedzieli Mu Żydzi: «Nie chcemy Cię kamienować za dobry czyn, ale za bluźnierstwo, za to, że Ty będąc człowiekiem uważasz siebie za Boga». 34 Odpowiedział im Jezus: «Czyż nie napisano w waszym Prawie: Ja rzekłem: Bogami jesteście? 35 Jeżeli [Pismo] nazywa bogami tych, do których skierowano słowo Boże - a Pisma nie można odrzucić - 36 to jakżeż wy o Tym, którego Ojciec poświęcił i posłał na świat, mówicie: "Bluźnisz", dlatego że powiedziałem: "Jestem Synem Bożym?" 37 Jeżeli nie dokonuję dzieł mojego Ojca, to Mi nie wierzcie! 38 Jeżeli jednak dokonuję, to choćbyście Mnie nie wierzyli, wierzcie moim dziełom, abyście poznali i wiedzieli, że Ojciec jest we Mnie, a Ja w Ojcu». 39 I znowu starali się Go pojąć, ale On uszedł z ich rąk.

Podobnie mamy tutaj specyficzne droczenie się Jezusa z przeciwnikami, których -nie podając im prawdziwej odpowiedzi wprost na tacy -chce On na nią naprowadzić. Widzimy, że Żydzi wyczuwają, że Jezu podaje się za Boga i chcą Go za to ukamienować.

Albo inne wypowiedzi Jezusa, pokazujące, że Syn Człowieczy zstąpił z Nieba i tam na powrót zasiądzie:

(J 6): 60 A spośród Jego uczniów, którzy to usłyszeli, wielu mówiło: «Trudna jest ta mowa. Któż jej może słuchać?» 61 Jezus jednak świadom tego, że uczniowie Jego na to szemrali, rzekł do nich: «To was gorszy? 62 A gdy ujrzycie Syna Człowieczego, jak będzie wstępował tam, gdzie był przedtem?»

(J 1): 51 Potem powiedział do niego: «Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Ujrzycie niebiosa otwarte i aniołów Bożych wstępujących i zstępujących na Syna Człowieczego».

Co nawiązuje do Dn 7,13-14.

Także znane stwierdzenia **JA JESTEM** z Ewangelii Jana -Żydzi dobrze zrozumieli aluzję, i zaraz rzucili się kamienować Jezusa za rzekome bluźnierstwo:

(J 8): 21 A oto znowu innym razem rzekł do nich: «Ja odchodzę, a wy będziecie Mnie szukać i w grzechu swoim pomrzecie. Tam, gdzie Ja idę, wy pójść nie możecie». 22 Rzekli więc do Niego Żydzi: «Czyżby miał sam siebie zabić, skoro powiada: Tam, gdzie Ja idę, wy pójść nie możecie?» 23 A On rzekł do nich: «Wy jesteście z

niskości, a Ja jestem z wysoka. Wy jesteście z tego świata, Ja nie jestem z tego świata. 24 Powiedziałem wam, że pomrzecie w grzechach swoich. Tak, jeżeli nie uwierzycie, że JA JESTEM, pomrzecie w grzechach swoich». 25 Powiedzieli do Niego: «Kimże Ty jesteś?» Odpowiedział im Jezus: «Przede wszystkim po cóż jeszcze do was mówię? 26 Wiele mam o was do powiedzenia i do sądzenia. Ale Ten, który Mnie posłał jest prawdziwy, a Ja mówię wobec świata to, co usłyszałem od Niego». 27 A oni nie pojęli, że im mówił o Ojcu. 28 Rzekł więc do nich Jezus: «Gdy wywyższycie Syna Człowieczego, wtedy poznacie, że JA JESTEM i że Ja nic od siebie nie czynię, ale że to mówię, czego Mnie Ojciec nauczył. 29 A Ten, który Mnie posłał, jest ze Mną; nie pozostawił Mnie samego, bo Ja zawsze czynię to, co się Jemu podoba».

[...]

58 Rzekł do nich Jezus: «Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Zanim Abraham stał się, JA JESTEM». 59 Porwali więc kamienie, aby je rzucić na Niego. Jezus jednak ukrył się i wyszedł ze świątyni.

Całe opowiadanie Czterech Ewangelii pełen jest oskarżeń faryzeuszy i uczonych w Pismie, jak to Jezus przypisuje sobie Boże prerogatywy: odpuszcza grzechy, uzdrawia w szabat itd. Proces przed Sanhedrynem był kulminacją tych oskarżeń.

Jeszcze co do samego procesu przed Sanhedrynem, Łukasz oraz Mateusz wraz z Markiem różnią się również w kolejności opisu, kiedy Jezus był bity i poniżany -wydaje się, że zarówno przed tym, jak stanął przed Sanhedrynem, jak i po wydaniu wyroku. Jednak to Mateusz i Marek są precyzyjniejsi, jeśli chodzi o publiczne policzkowanie i plucie na Jezusa, oraz szydercze nazywanie go Mesjaszem, już po deklaracji Jezusa i wydaniu wyroku. Co ciekawe, Mateusz, w przeciwieństwie do Marka i Łukasza nie wspomina o zasłanianiu oczu Jezusowi, gdy kazano Mu prorokować, kto konkretnie Go bije! Jakby z automatu uznawał to za coś oczywistego, czego nie trzeba tłumaczyć, bo przecież wszyscy wiedzą, o co chodzi...

### Odprowadzenie Jezusa do Piłata

(Mt 27): 1 A gdy nastał ranek, wszyscy arcykapłani i starsi ludu powzięli uchwałę przeciw Jezusowi, żeby Go zgładzić. 2 Związawszy Go zaprowadzili i wydali w ręce namiestnika <Poncjusza> Piłata.

(Mk 15): 1 Zaraz wczesnym rankiem arcykapłani wraz ze starszymi i uczonymi w Piśmie i cała Wysoka Rada powzięli uchwałę. Kazali Jezusa związanego odprowadzić i wydali Go Piłatowi.

(Łk 22): 66 Skoro dzień nastał, zebrała się starszyzna ludu, arcykapłani i uczeni w Piśmie i kazali przyprowadzić Go przed swoją Radę. [...]

(Łk 23): 1 Teraz całe ich zgromadzenie powstało i poprowadzili Go przed Piłata

(J 18): 28 Od Kajfasza zaprowadzili Jezusa do pretorium. A było to wczesnym rankiem.

**Komentarz:** Jedną często poruszaną kwestią -wyrok został formalnie przez Sanhedryn wydany rano, już po wschodzie Słońca, o czym piszą wszyscy Synoptycy.

### Ostrzeżenie żony Piłata

(Mt 27): 19 A gdy on odbywał przewód sądowy [A gdy on zasiadał na ławie sędziowskiej-Biblia Paulistów], żona jego przysłała mu ostrzeżenie: «Nie miej nic do czynienia z tym Sprawiedliwym, bo dzisiaj we śnie wiele nacierpiałam się z Jego powodu».

**Komentarz:** Epizod wspomniany tylko przez Mateusza, który wplata go w środek relacji o procesie Jezusa. O ile takie umiejscowienie dodaje nieco dramaturgii relacji, to wydaje się, że ostrzeżenie przyszło raczej rano -co lepiej tłumaczy niechęć Piłata do zajęcia się tą sprawą. Chociaż z drugiej strony może równie dobrze pasować w okolicach J 19,7 (kiedy Żydzi wskazują, że Jezus uczynił siebie Synem Bożym), które jest jedynym miejscem, gdzie Piłat zaczyna się **naprawdę** bać tego, kim może być Jezus. Kwestia jednak kiedy dokładnie Piłat dostał ostrzeżenie od swej żony, jest ciężka do rozstrzygnięcia.

### Samobójstwo Judasza

(Mt 27): 3 Wtedy Judasz, który Go wydał, widząc, że Go skazano, opamiętał się, zwrócił trzydzieści srebrników arcykapłanom i starszym 4 i rzekł: «Zgrzeszyłem, wydawszy krew niewinną». Lecz oni odparli: «Co nas to obchodzi? To twoja sprawa». 5 Rzuciwszy srebrniki ku przybytkowi, oddał się, potem poszedł i powiesił się. 6 Arcykapłani zaś wzięli srebrniki i orzekli: «Nie wolno kłaść ich do skarbcza świątyni, bo są zapłatą za krew». 7 Po odbyciu narady kupili za nie Pole Garncarza, na grzebanie cudzoziemców. 8 Dlatego pole to aż po dziś dzień

nosi nazwę Pole Krwi. 9 Wtedy spełniło się to, co powiedział prorok Jeremiasz: Wzięli trzydzieści srebrników, zapłatę za Tego, którego oszacowali synowie Izraela. 10 I dali je za Pole Garncarza, jak mi Pan rozkazał.

(Dz 1): 15 Wtedy Piotr w obecności braci, a zebrało się razem około stu dwudziestu osób, tak przemówił: 16 «Bracia, musiało wypełnić się słowo Pisma, które Duch Święty zapowiedział przez usta Dawida o Judaszu. On to wskazał drogę tym, którzy pojмали Jezusa, 17 bo on zaliczał się do nas i miał udział w naszym posługiwaniu. 18 Za pieniądze, niegodziwie zdobyte, nabył ziemię i spadłszy głową na dół, pękł na pół i wypłynęły wszystkie jego wnętrzności. 19 Rozniosło się to wśród wszystkich mieszkańców Jerozolimy, tak że nazwano ową rolę w ich języku Hakeldamach, to znaczy: Pole Krwi.

**Komentarz:** Spośród Czterech Ewangelistów, śmierć Judasza opisuje tylko Mateusz. Łukasz zaś pośrednio do niej nawiązuje w mowie Piotra w Dziejach Apostolskich. Pogodzenie tych dwóch relacji to klasyczne zagadnienie zgodności tekstów biblijnych i częsty obiekt ataków racjonalistów, doszukujących się tu rzekomej niezgodności, która nie istnieje. W rzeczywistości po prostu są one przedstawieniem sprawy z dwóch różnych punktów widzenia (przy czym obie relacje są niepełne, rzecz jak najbardziej elementarna, jeśli chodzi o zeznania świadków i źródła historyczne), i bardzo łatwo można je ze sobą uzgodnić.

Klasyczną propozycją uzgodnienia (choć nie jedyną możliwą) opisu śmierci Judasza jest przyjęcie, że po tym, jak się on powiesił, sznur, na którym wisiał, nie wytrzymał jego ciężaru, i się zerwał, powodując upadek i rozpad gnijącego ciała. Relacje różnią się też w paru innych szczegółach. Wedle Dziejów, Judasz nabył samo pole, wedle Ewangelii Mateusza zrobili to arcykapłani i starsi Izraela za pieniądze zwrócone im przez Judasza. Wydaje się, że Piotr po prostu upraszcza sprawę, przypisując zakup pola samemu Judaszowi. Miało być to samo pole, na którym Judasz poniósł śmierć, co nie jest wzmiankowane przez Mateusza, choć wspomina on, że przeznaczono je na cmentarz dla cudzoziemców. Obie relacje podają też różne, choć niesprzeczne etymologie Hakeldamach, Pola Krwi. Wedle Mateusza nazwa wzięła się stąd, że pole zostało zakupione za pieniądze, za które wydano Jezusa, wedle Dziejów, dlatego, że na tym polu Judasz przelał własną krew. Odsyłam również do [artykułu](#) Jana Lewandowskiego na ten temat.

Jest jeszcze kwestia cytatu w Mt 27,9-10, który Mateusz przypisuje prorokowi Jeremiaszowi. W rzeczywistości to cytat z proroka Zachariasza Za 11,12-13, z aluzjami do Jr 18,2;19,1-11;32,6-15.

[Link do części drugiej.](#)

### **Cykl "Uzgodnienie relacji Czterech Ewangelii" -lista odcinków:**

Ewangelie dzieciństwa -uzgodnienie

Od chrztu Chrystusa do rozpoczęcia przez Niego działalności w Galilei po uwięzieniu Jana Chrzciciela

Od rozpoczęcia działalności w Galilei do śmierci Jana Chrzciciela cz. 1

Od rozpoczęcia działalności w Galilei do śmierci Jana Chrzciciela cz. 2

Działalność Jezusa w Galilei i Dekapolu po śmierci Jana Chrzciciela

Ostatnia podróż Jezusa do Jerozolimy

Ostatnie dni Jezusa -działalność w Jerozolimie

Męka Jezusa -uzgodnienie Cz. 1

Męka Jezusa -uzgodnienie Cz. 2

Relacje o Zmartwychwstaniu-uzgodnienie

O.K.

źródło: <https://www.apologetyka.info/inne-tematy/harmonie-biblijne/meka-jezusa-uzgodnienie-cz-1,1239.htm>